Nr. 32. Sobota, 10. Lutego 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 80 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 lutego.

W parlamencie niemieckim rozpoczęła się wczoraj wielka batalia na tle przedłożenia rządowego w sprawie powiększenia marynarki wojennej Przypominamy, że w przedłożeniu tem rząd wykazuje naglącą potrzebę zbudowania dla służby czynnej: okrętu flagowego, dwóch eskadr, z których każda liczyłaby po ośm okrętów liniowych, dalej dwóch wielkich i pięciu małych krzyżowców dla obrony wybrzeży, wreszcie pięciu wielkich i pięciu małych krzyżowców dla służby zamorskiej; dla rezerwy zaś: dwóch okrętów liniowych, oraz jednego wielkiego i dwóch małych krzyżowców mających pełnić służbę zamorską. Koszta oblicza projekt rządowy na 800 milionów marek, która to suma będzie rozłożoną na lat kilkanaście.

Dyskusyę ogólną nad tym przedmiotem utrzymującym od dawna w gorączkowym nastroju opinię publiczną w Niemczech, zagaił, jak nam donosi depesza, sekretarz stanu admirał Tirpitz, autor projektu. Zaznaczył on na wstępie, że właśnie wypadki ostatniego dwulecia dowiodły najwymowniej konieczności wzmocnienia floty wojennej. Dla tego też przedłożona ustawa nie ma właściwie zasadniczych przeciwników a tylko co do formy jej przeprowadzenia ujawnia się różnica zdań i zapatrywań. Mowca wykazywał dalej o ile potężniejsze od floty niemieckiej są siły morskie innych państw, a to samo powinno otworzyć oczy na niebezpieczeństwa grożące Niemcom, szczególnie w konkurencyi ekonomicznej, która coraz większe przybiera rozmiary. Marynarki wojennej nie można zaimprowizować, zwłaszcza w razie nagłego niebezpieczeństwa; organizacya jej i uzbrojenie wymagają dłuższego czasu. Ogólna suma potrzebna do wykonania przedłożonej ustawy wynosi 800 milionów marek, rząd jednak nie domaga się tej sumy naraz, lecz rozkłada ją aż do roku 1920, tak, że rokrocznie potrzeba będzie przeciętnie około 40 milionów. Na wypadek wojny byłoby trudno z tą flotą, jaką obecnie posiadają Niemcy, chronić okręty handlowe; zresztą wojna da się najłacniej uniknąć przez wzmocnienie marynarki. Nie możemy przewidzieć — powiedział w końcu admirał Tirpitz — z jakim nieprzyjacielem wypadnie kiedyś Niemcom walczyć. Musimy się przeto przygotować zasadniczo na bój z wrogiem najsilniejszym, więc i najniebezpieczniejszym.

Następnie zabrał głos przedstawiciel centrum katolickiego p. Schaedler. Oświadczył on, że chociaż także jego stronnictwo pragnie aby flota niemiecka była potężną i gotową do walki, to przecież musi zwrócić uwagę na siłę podatkową ludności, i na to, że struny przeciągać nie można. Zresztą przed dwoma laty już zapewniono wyraźnie ze strony zarządu marynarki wojennej, iż flota niemiecka jest zupełnie wystarczająca; mimo to rząd przychodzi obecnie znów z ustawą domagającą się olbrzymich kredytów. Któż nam zaręczy, pyta mowca, że za rok lub dwa rząd nie zażąda znowu nowych milionów? Na taki kurs zgodzić się niepodobna. — Mowca imieniem centrum oświadcza, że ustawy w takiej formie i w takich rozmiarach jak ją przedłożono przyjąć nie można. Ustawa ta jest niemożliwą do wykonania bez przyzwolenia nowych podatków w wysokości 100 — 120 milionów. Co się tyczy groźby rozwiązania parlamentu to centrum z pełnym spokojem oczekuje podobnej ewentualności.

Następnie zabrał głos członek obozu konserwatywnego Levetzow. Przyznając potrzebę wzmocnienie floty uznał za potrzebne zrobić zastrzeżenie, aby dla miłości floty nie zaniedbywano innych celów i interesów państwowych. Nie mamy wcale ambicyi — powiedział mowca — aby flota nasza była największą na świecie. Prawie wszyscy członkowie stronnictwa mowcy są w ogólności usposobieni przychylnie dla wniosku aby przedłożenie odesłać do komisyi budżetowej, mowca zabrał wszakże głos tylko po to ażeby nie wyglądało, że Izba przyjęła już w pierwszem czytaniu projekt rządowy okrzykiem: *hurra*.

Dep. Frohme oświadczył w imieniu socyalno demokratycznego stronnictwa, że odrzuca stanowczo przedłożenie o powiększeniu floty, albowiem nakłada ono nowe wielkie ciężary na ludność.

Dep. Bassermann zaznaczył, że narodowo-liberalni są gotowi do nowych ofiar na rzecz powiększenia floty wojennej, lecz nie w tej myśli, aby ta flota była użytą do nowych zdobyczy terytoryalnych, tylko w nadziei, iż przez to rozszerzy się handel i przemysł niemiecki. Stronnictwo mowcy jest gotowe zastanowić się nad tem, czyby nie było lepiej skrócić okresu, w którym mają być przyznano nowe wydatki na marynarkę wojenną. Co się tyczy ich pokrycia, to zastrzega sobie w tej mierze wolną rękę. W końcu przemawiał imieniem związku chłopskiego dep. Hilpert oświadczając, że jego przyjaciele polityczni są za odesłaniem przedłożenia do komisyi. Na tem przerwano obrady do dnia dzisiejszego.

Z powyższego przebiegu dyskusyi można wnioskować, że ustawa w tem brzmieniu w jakiej weszła do parlamentu, nie uzyska potrzebnej większości. Takie zdanie wypowiada także *Germania*, organ stronnictwa centrum, którego głosy zaważą na szali przedłożenia rządowego.

Czesko-niemiecka konferencya pojednawcza.

We środę, jak wiadomo, czeska sekcya konferencyi pojednawczej przystąpiła do obrad merytorycznych. Do ogłoszonego wczoraj urzędowego komunikatu o tem posiedzeniu konferencyi dodać należy jeszcze niektóre szczegóły:

Przewodniczył na konferencyi P. Prezydent Ministrów dr. Koerber, który na wstępie zauważył, iż konferencya wchodzi od tej chwili w merytoryczne narady, i zapytał delegatów, czy chcą przeprowadzić generalną dyskusyę nad kwestyą językową przy autonomicznych władzach, czy też przystąpić chcą od razu do dyskusyi szczegółowej. Jako podstawę dyskusyi przyjęto wypracowany przez Sejm czeski w zeszłym roku w nieobecności niemieckich posłów projekt, który w swoim czasie z niemieckiej strony był gwałtownie zwalczany. Uchwalono także przy ogólnej zgodzie, aby żaden mowca nie przemawiał dłużej, jak 15 minut.

Bardzo długą dyskusyę wywołał §. 2 tej ustawy, według którego jednojęzyczne gminy zmuszone są przyjmować także podania w drugim języku. — Do tego punktu przemawiali prawie wszyscy członkowie konferencyi z wyjątkiem szlachty konserwatywnej. — Dla bliższego omówienia przedmiotu wybrano subkomitet, który zebrał się wczoraj po południu. Dzisiaj przed południem zbiera się znowu pełna sekcya czeska konferencyi pojednawczej, celem prowadzenia obrad nad zmianą ordynacyi wyborczej dla Czech.

(Telegram).

Wiedeń, 9 lutego. Na wczorajszem posiedzeniu podkomitetu czeskiej sekcyi konferencyi ugodowej, poświęconem omawianiu kwestyi językowej w zakresie władz autonomicznych w Czechach, nastąpiło po wyczerpującej dyskusyi w kilku punktach zbliżenie w obopólnych zapatrywaniach. Omówienie niektórych, pozostających dotychczas w zawieszeniu kwestyj nastąpi na zebraniu w przyszły poniedziałek przed południem.

Komunikat ogłoszony w przedwstępnych naradach deputowanych klubu czeskiego oraz deputowanych konserwatywnej wielkiej posiadłości Czech i Morawii powiada: PP. Buquoy i Engel otrzymali polecenie zwrócenia na to uwagi, iż pomimo, że narady komisyi ugodowej zostały uznane za ściśle poufne, wiele szczegółów dostało się do dzienników wiedeńskich. Polecono też im oznajmić, że z tego wyciągnięte będą ewentualnie odpowiednie konsekwencye. Dalej ustalono *modus procedendi* dla członków subkomitetu wybranego dla innych przedmiotów narad konferencyi,

---

59)

NAWROCONY

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

PRZEZ

ARTURA GRUSZECKIEGO.

XIX.

(Ciąg dalszy).

Jechali czas dłuższy w milczeniu. Przerwał je wreszcie mąż:

— Karolino, jabym ci coś powiedział....

— Co?

— Ty nie bądź taka opryskliwa dla twego kuzyna.... Dlatego, że do mnie nie masz serca, to już dla ciebie każdy mężczyzna jest niemiły. To źle: trzeba być sprawiedliwą. Teraz ty musisz jego prosić, aby on ci pomógł zbudować ochronkę, a jak on był u nas, ty go lekceważyłaś i chmurzyłaś się na niego, a przecież on bardzo rozumny człowiek.

— Uznaję to wszystko. Czyś zadowolony? — spytała z ukrytą ironią.

— Więc popraw się teraz....

— Dobrze.

Po dłuższej chwili zaczął:

— Jakich perfum używasz, Karolino?

— Jeśli kiedy używam, to fijołkowych.

— Muszę sobie także kupić.... chociaż wiem, że nigdy moje perfumy nie będą miały dla mnie tego zapachu, jak twoje.... One mają w sobie coś upajającego, coś, co mnie odurza.

— Mogę zmienić — rzekła obojętnie.

— Nie, nie zmieniaj, bo one są bardzo miłe, bardzo słodkie, bardzo rozkoszne.... Jakie to dziwne, a dla mnie smutne, że ja nie mogę być z tobą tak blizko, jak z twoim kuzynem.

Ten ostatni frazes powiedział tak głośno, że mógł być słyszany przez stangreta, więc pani Karolina w obawie dalszych zbyt głośnych wynurzeń, rzekła przyciszonym głosem:

— Uważaj: posłyszy cię stangret.

— Czy nawet w powozie mam być nie wolnikiem? — odmruknął gniewnie.

— Więc mów po francusku.

— Ty wiesz — odpowiedział cicho — że ja prawie nie mówię po francusku, a ty nie rozumiesz odcieni języka niemieckiego. Ale już wiem, co zrobię: nauczę się po francusku.

— Bardzo dobrze: będziemy swobodniejsi wobec służby.

Dojeżdżali do Jodłowca. Zdala po przez lipy rozłożyste na dziedzińcu, przebłyskiwał dach czerwony obszernego dworu, na tle ciemnozielonej ściany świerków. Wiał od niego spokój i powaga czerstwej starości, mówiącej dużo o przeszłych, a nie wątpiącej w przyszłe czasy.

— Ja przerzedziłbym te lipy — przemówił pan Strauchfeld: — one zasłaniają widok.

— Gdybym tu mieszkała, nie ruszyłabym jednej gałęzi — odpowiedziała zgorszona.

Szeroką bramą wjechali na dziedziniec, a zatoczywszy półkole, stanęli przed gankiem dworu.

— Witajcież nam, witajcie! — wołała pani Balińska, ściskając siostrzenicę. — Nareszcie przyjechałaś, Karolciu. Wyglądałam cię każdego dnia.

— Nie mogłam wcześniej, ciociu.

— Pewno głodni jesteście. Zaraz każę co podać.

— Dziękuję cioci, droga niedługa.

— Dla mnie z żoną nawet bardzo krótka — uśmiechnął się p. Strauchfeld. — A gdzie jest pan Baliński?

— Pewno w ogrodzie czyta.... Otóż i on — rzekła pani Balińska, wskazując na pana Ludwika, wychodzącego z za węgła dworu.

Do zbliżającego się podszedł p. Strauchfeld, witając się z wylaną serdecznością:

— Bardzo mi przyjemnie złożyć panu inżynierowi wizytę! Przyrzekłem i przyjechałem!

— Dziękuję panu.

— A pan inżynier zawsze z książką.

— Ta jedna jest mi wierna — odparł Ludwik, idąc ku stojącej na ganku kuzynce.

— Słyszysz, Karolino — wołał p. Strauchfeld — panu Balińskiemu tylko książka jest wierna, on nie mówi: kochanka, żona, tylko książka! — śmiał się zadowolony.

Witając się z zarumienioną panią Karoliną, przemówił z leciutkim uśmiechem:

— Słowa męża kuzynki stwierdzają, że nie miałem sposobności doświadczyć innej wierności prócz książek.

— Przekonanie o wierności jest rzeczą subjektywną — odpowiedziała tonem uprzejmym i zwróciła się do ciotki: — Jak tu przyjemnie, miło i widać już rękę cioci.

— Staram się, moje dziecko, ale do porządku jeszcze daleko — i obie weszły do dworu.

W czasie obiadu odezwał się p. Strauchfeld:

— Duma mojej żony została ukarana....

Popatrzono na niego ze zdziwieniem.

— Zaraz to wyjaśnię — mówił z uśmiechem. — Na budowę ochronki, według planu pana inżyniera, był przedsiębiorca, mogła nawet coś zarobić na nim, ale odmówiła, bo to był żyd....

— Proszę cię — przerwała zaczerwieniona — po co te szczegóły?

— Komuż powiem, jeśli nie rodzinie? Czy nie tak, pani dobrodziejko?

— Naturalnie — odpowiedziała uprzejmie.

— Nie mogę mówić ojcu memu, bo jego gniewa cała ochronka, a państwo trzymacie z moją żoną.... Otóż sama wzięła się do roboty i zaraz na początku utknęła.

— Dlaczegoż nie wezwałaś Ludwika? — spytała ciotka z łagodną wymówką.

— Właśnie w tym interesie przyjechała moja żona.

— Błogosławię nieznajomości budownictwa, bo mamy kuzynkę u siebie — uśmiechnął się pan Ludwik.

— Istotnie, jednym z powodów, ale pobocznych, jest sprawa ochronki — powiedziała z pewnem wahaniem — główna przyczyna, to odwiedzenie cioci, i mam jeszcze prośbę do cioci, ale o niej później.

— To jeszcze jest coś, a ja nie wiem — zdziwił się mąż.

— Trudno jest być wszechwiedzącym — dorzucił pan Ludwik. — Ostatecznie, jak stoi budowa cała?

Lokaj obnosił półmisek z legominą, a po tej przerwie zaczął pan Strauchfeld.

— Interes jest taki, że moja żona nie wie, jak godzić rzemieślników, czego wymagać, no, i jakie drzewo przywieźć z lasu. Ona chce prosić pana inżyniera o wskazówki, a ja proszę, aby pan przyjechał do nas i sam rozporządził, bo wtedy będzie wszystko dobrze.

(Ciąg dalszy nastąpi).

między innemi w sprawie postępowania w kwestyi reformy czeskiej krajowej ordynacyi wyborczej, przyczem jako podstawę przyjęto uchwały komisyi sejmu krajowego z dnia 18 maja 1899 r.

Bezrobocie w kopalniach węgla.

Na ostatniej konferencyi sądu rozjemczego w Cieszynie, jak wiadomo, pracodawcy, którzy już przedtem oświadczyli gotowość podwyższenia płac o 4 prc., dodali dalszych 7 prc., tak, że razem podwyższenie wynosiłoby 11 prc. Nadto zgodzono się wypłacać dwa razy miesięcznie zaliczki na robotę i dawać za darmo światło do kopalń. Węgiel dawano robotnikom dotychczas po cenie kosztów; obecnie zgodzono się dawać go za darmo. Przyjęto także żądanie robotników, by nocne szychty w niedzielę i święta były skrócone. Według obliczeń pracodawców wyniesie podwyższenie to w całem zagłębiu morawsko-szląskim razem 3,360.000 zł., a doliczywszy do tego inne pośrednie korzyści razem 4,420.000.

Na licznych zgromadzeniach robotniczych odbytych wczoraj w obszarze strejkowym Ostrawsko-Karwińskim przyjęto jednomyślnie rezolucyę, w której górnicy pochwalają stanowisko swych delegatów w urzędzie pojednawczym. Rezolucya dalej powiada, że oświadczenie Rządu nie jest dostateczną podstawą do zakończenia strejku, domaga się bowiem od robotników, aby w obec koncesyj nieznacznych odstąpili od swoich żądań. Robotnicy obstają przy żądaniu 8-godzinnego czasu pracy, i ani podwyższeniem płac, ani innemi podrzędnemi koncesyami nie dadzą się skłonić do odstąpienia od tego warunku.

Urząd pojednawczy zbiera się znowu w Cieszynie dzisiaj po południu.

W Czechach, w Cieplicach, Schönau, na ogół 1296 robotników stanęło wczoraj do pracy 481. Dotychczas wydalono 850 robotników. Wczoraj wydobyto 28 wagonów węgla.

Z 107 większych szybów węgla brunatnego w rewirze Uście Komotów, czynnych jest 40. Onegdaj wydobyto ogółem 546 wagonów węgla.

Jak dziś telegrafują, w ogóle w położeniu w czeskich rewirach objętych bezrobociem, nie zaszła w ostatniej chwili żadna zmiana.

W sprawie zapowiedzianego strejku w kopalniach styryjskich, z Leoben donoszą, że dyrekcya kopalni w Seegraben odpowiedziała wczoraj na żądania górników, oznajmiając, iż zgadza się na ustępstwa co do podwyższenia płacy za pracę w szybach, oraz co do dawania im za darmo węgla, natomiast odrzuca wszystkie inne żądania, mianowicie odnoszące się do płacy minimalnej i 8-godzinnej pracy dziennej.

KORESPONDENCYE

Berlin, 7 lutego.

(Interpelacya Koła polskiego w sprawie tłómaczów sądowych. — Ustawa przeciw nieobyczajności).

W parlamencie niemieckim miała stanąć dzisiaj na pierwszem miejscu porządku dziennego wniesiona imieniem Koła polskiego interpelacya w sprawie tłómaczów sądowych. W myśl ustawy, osobom nieznającym języka niemieckiego wolno w sądach zeznawać po polsku, a koszta tłómaczenia zeznań ponosi sąd. Skutkiem nowego jednak rozporządzenia, przepis ten stał się niejasnym, a sądy korzystając z tego, każą opłacać stronie interesowanej koszta przekładu. Wywołuje to różne niedogodności, przedewszystkiem zaś utrudnia powoływanie świadków polskich. Mimo, a może z powodu germanizacyi przymusowej przez szkołę, faktem jest, że większość ludności polskiej nie umie wysłowić się w języku niemieckim, a przynajmniej nie zna go tak dokładnie, aby mogła składać w nim zeznania pod przysięgą. Co innego bowiem jest zeznawać w procesie pod przysięgą na ścisłe i często bardzo trudne pytania przewodniczącego, a co innego mówić potocznie o zwykłych rzeczach. Przecież często się zdarza, że nawet inteligentny Niemiec długo musi się namyślać, nim da odpowiedź na takie ścisłe i ważne pytania. A tu żąda się od polskiego włościanina lub robotnika, żeby władał płynnie niemieckim językiem i pod przysięgą zeznawał na zawiłe pytania w kwestyach często bardzo trudnych, w których jedno słowo, źle zrozumiane, może za sobą pociągnąć fatalne następstwa. Zkąd zresztą ludność polska ma posiadać dokładną znajomość języka niemieckiego, skoro się go musi uczyć w szkole według systemu, urągającego wszelkim zdrowym zasadom pedagogicznym !?

Te i inne jeszcze powody spowodowały Koło polskie do wniesienia interpelacyi, zawierającej zarazem żądanie. aby w sprawie tłómaczów były ściśle przestrzegane obowiązujące do niedawna przepisy.

Z tą interpelacyą stała się jednak rzecz niezwykła. Gdy prezydent parlamentu odczytał na wczorajszem posiedzeniu porządek dzienny dzisiejszego, na którym znajdowała się na pierwszem miejscu owa interpelacya, zaproponował poseł Roeren z centrum, by najprzód ukończyć obrady nad ustawą przeciw nieobyczajności t. z. *lex Heinze,* a potem dopiero zająć się interpelacyą Polaków, przyczem nadmienił, że Koło polskie na to się godzi, co poseł Czarliński potwierdził. W obec tego oświadczył z ironią prezydent parlamentu hr. Ballestrem: Według porządku obrad ma interpelacya pierwszeństwo. Skoro jednak panom interpelantom tak mało na tem zależy, to nie potrzebowali wcale wnosić swej interpelacyi.

Sekretarz stanu w wydziale sprawiedliwości p. Nieberding zawiadomił. że kanclerzowi jest obojętnem, którego dnia interpelacya przyjdzie na porządek obrad Izby, poczem porządek obrad dzisiejszego posiedzenia parlamentu ułożono w myśl propozycyi posła Roerena.

Parlament obradował tedy dzisiaj dalej nad *lex Heinze.* Według tej ustawy bardzo ostro ma być karanem wystawianie w oknach i sprzedawanie rycin i książek nieobyczajnych. Wielu mowców liberalnych twierdziło, iż uchwalenie ustawy byłoby śmiertelnym ciosem dla sztuki i literatury. Mimo to odnośne paragrafy ustawy przyjęto. Podczas dyskusyi oświadczył jednak reprezentant rządu kilkakrotnie, iż w tej formie nie może ustawa być przedłożoną do sankcyi, gdyż zawiera niebezpieczeństwo dla życia artystycznego w Niemczech Zdaje się więc, że ustawa ta nie otrzyma sankcyi.

KRONIKA

Lwów, 9 lutego.

— **JE. Pan Namiestnik** Leon hr. Piniński powrócił z Wiednia do Lwowa.

— **Z c. k. krajowej Rady zdrowia.** C. k. krajowa Rada zdrowia odbyła w dniu 16 stycznia b. r. pierwsze posiedzenie, na którem następujące sprawy były przedmiotem obrad, względnie uchwał:

1. Wydano opinię w sprawie otwarcia projektowanego zakładu leczniczo-kąpielowego przy ul. Żulińskiego we Lwowie.

2. Przedstawiono opinie w sprawie otworzenia nowych aptek publicznych w Kołaczycach, w powiecie jasielskim, i w Łące, w powiecie samborskim.

3. Wydano orzeczenie w sprawie destylarni nafty w Borysławiu, w powiecie drohobyckim.

4. Przedłożono opinię w przedmiocie prowadzenia statystyki sanitarnej dzieci do szkół uczęszczających.

5. Wydano opinię w sprawie podwyższenia ryczałtu na podróże w okręgu sanitarnym jaryczowskim, w powiecie lwowskim.

— **Stan wód w kraju.** Na Dunajcu spłynęły lody dnia 4 b. m. z ostatnich 13 klm. łącznie z zatorem w 14 klm. pod Niecieczą, przy stanie 20 ctm. ponad normalny, tak, że obecnie cały Dunajec wolny jest od lodów.

Na Wisłoce spłynęły lody dnia 6 b. m. przy stanie Wisły 185 ctm. wodoskazu w Gawłuszowicach, i weszły pod powłokę lodową Wisły; woda opada, dnia 7 b. m. już tylko 109 ctm.; Wisłoka również cała wolna od lodów.

Na Sanie ruszyły lody d. 6 b. m. z pod Manasterza przy stanie 155 ctm. wodoskazu w Leżachowie, następnie z pod Sieniawy u ujścia Wisłoku, spiętrzyły wodę w Rzuchowie do 235 ctm. nad stan normalny, w nocy odpłynęły dalej, zatrzymawszy się znów na silniejszych lodach poniżej stojących. Grubość kry wyno i 20 do 30 ctm. Dnia 7 b. m. ruszyły lody u ujścia Tanwi, przepłynęły aż do 34 klm. przy stanie wody w Nisku 235 ctm. Stan ten opadł dnia 8 b. m. na 210 ctm. i opada dalej. W innych częściach Sanu lód stoi.

Z większych dopływów Wisły tylko San nie jest jeszcze zupełnie wolny od lodów.

Wisła, jak w ostatniem sprawozdaniu nadmieniono, do Niepołomic zupełnie, a dalej do 144 klm. jest częściowo wolna od lodów; dnia 7 b. m. spłynął zator pod Popędzynką, t. j. poniżej ujścia Raby, który utrzymywał się tam jeszcze od pierwszego puszczenia lodów w grudniu, i był czasowo nawet dość groźny, zatamował bowiem całą obwałowaną część ujścia Raby. Zator ten spłynął przy stanie 165 ctm., więc o 190 ctm. niższym od najwyższego z dnia 29 stycznia.

Na dolnej Wiśle stan lodów nie zmieniony, obniżyła się tylko woda w porównaniu z ostatniem sprawozdaniem przeciętnie o pół metra i wynosi obecnie (dnia 7 b. m.): pod Ostrówkiem 165 ctm., pod Nizinami 166 ctm., pod Dzikowem 331 ctm. (zator), pod Dąbrową wrzawską 187 ctm., pod Chwałowicami 178 ctm., ponad normalny stan wody.

Stryj wolny zupełnie prawie od lodu. Mały zator u ujścia poniżej mostu drogi Stryj-Żydaczów nie grozi żadnem niebezpieczeństwem; lód coraz cieńszy.

Na Dniestrze sytuacya niezmieniona. Stan wody utrzymuje się stale prawie w Zaleścach około 100 ctm., w Haliczu około 175 ctm., a w Niżniowie około 75 ctm. ponad normalny. Czem raz większe partye rzeki oczyszczają się z lodu, a niektórymi przekopami woda płynie pełnem korytem. Niebezpieczeństwo powodzi nie grozi na razie nigdzie.

— **Wiadomości kościelne.** Archidyecezya lwowska ob. łać. Administratorami mianowani: W Płazowie ks. Wincenty Mroczyński, dotychczasowy kooperator w Borszczowie; w Kobylnicy ks. Marcin Prugar, dotychczasowy kooperator w Lubaczowie. — Przeniesieni: ks. Jan Borczyk z Chodorowa do Trembowli, ks. Jan Delecki z Trembowli do Hałuszczyniec, ks. Antoni Moczarowski z Hałuszczyniec do Borszczowa. — Jurysdykcyę otrzymali: ks. Józef Piotr Sanojca, kapelan SS. Miłosierdzia w Bursztynie; ks. Pius Bażan z zakonu kaznodziejskiego. — Zmarła z zakonu PP. Sakramentek Mechtylda Grodzińska.

— **Dziennika urzędowego** c. k. Rady szkolnej krajowej w Galicyi w zakresie szkół ludowych, redagowanego w c. k. Radzie szkolnej krajowej, numer 4, wydany dnia 7 lutego b. r., zawiera: Wiadomości osobiste; Organizacya szkół; Konkursa.

— **Wybory ściślejsze** do sądu przemysłowego we Lwowie z ciała wyborczego przedsiębiorców odbywały się dzisiaj w ratuszu od godziny 9 rano do 2 po południu.

— **Magistrat** miasta Lwowa podaje do wiadomości, że dla pokrycia niedoboru w dochodach gminy postanowiła Rada m. Lwowa uchwałą z 30 grudnia 1899 i 11 stycznia 1900, powziętą w myśl §. 86 statutu, nadanego gminie miasta Lwowa ustawami z 14 października 1870 i 11 kwietnia 1896 nałożyć i pobierać w r. 1900 dodatki do podatków państwowych następującej wysokości: 1. 6 proc. do podatku gruntowego; 2. 6 proc. do podatku domowo-czynszowego; 3. 30 proc. do państwowego 5 proc. podatku od budynków, którym przysługują wolne lata; 4. 30 proc. do wszelkich rodzajów powszechnego podatku zarobkowego tak kontyngentowanego, jak niekontyngentowanego, niemniej do podatku zarobkowego od przemysłu wędrownego; 5. 30 proc. od podatku zarobkowego od przedsiębiorstw obowiązanych do publicznego składania rachunków; 6. 30 proc. do podatku rentowego; 7. 30 proc. do podatku od wyższych płac.

Do poboru powyższych dodatków gminnych potrzebnem jest wedle postanowienia §. 92 statutu miejskiego pozwolenie Wydziału krajowego.

Uchwałę powyższą Rady miejskiej podaje magistrat do powszechnej wiadomości z tem, że wedle postanowienia §. 93 statutu miejskiego wolno każdemu członkowi gminy wnieść w przeciągu dni 8 uwagi co do nałożonych dodatków do podatków, które to uwagi przy zasięganiu zatwierdzenia zostaną przedłożone Wydziałowi krajowemu.

Dalej ogłasza magistrat, że Rada miasta Lwowa na mocy postanowień §§. 86 i 90 statutu miejskiego z 14 października 1870 uchwałą powziętą na posiedzeniach z 30 grudnia 1899 i 11 stycznia 1900, upoważniła magistrat do rozpisania i poboru gminnego podatku czynszowego w r. 1900 w stopie progresyjnie procentowej od opłacanego w całym obrębie miasta Lwowa czynszu najmu lub tegoż wartości t. j. do 600 koron 3 proc., do 1200 koron 4 proc., do 6000 koron 5 proc., nad 6000 koron 10 proc.

Pobór, poczynający się z 1 stycznia 1900, sprawować będzie bezpośrednio kasa miejska, a

---

22)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(La femme nouvelle par Paul et Victor Margueritte).

IX.

(Ciąg dalszy).

Vernières czekał w salonie; twarz jego miała tę samą matową bladość a oczy aksamitne spojrzenie, co zawsze, schudł tylko nieco. Wzrok jego tym razem melancholijny, wzruszył Helenę. Był bardzo niespokojny; spędził kilka nocy przy łóżku chorej matki. Opowiadał o tem z prostotą, dyskretnie, taki był miły, naturalny, że w tej chwili Helena ani pomyślała o liście anonimowym. Chociaż postanowiła sobie, że musi dowiedzieć się prawdy, coś ją powstrzymywało, a przytem wrodzona skromność jej przeszkadzała dotykać podobnego przedmiotu. On może zrozumiał, że ona jakaś nieswoja, bo kiedy rozmowa się urywała, wstał, chcąc się żegnać. Wtedy zawstydziła się, że pozwala mu odejść nie stawiając czoła niebezpieczeństwu. I nagle:

— Poczekaj pan! — rzekła — proszę, niech pan ten list przeczyta.

Podała mu list. Zobaczyła, że się zdziwił i zmieszał.... ale czyż to nie było naturalne? Co mógł myśleć o kroku tak naturalnym z pozoru, a tak niezwykłym, tak przeciwnym wszystkim zwyczajom światowym i towarzyskim? Zaczerwieniła się mimowoli, a on tymczasem czytał uważnie i rozważnie, starając się przybrać wyraz nieprzeniknięty. Potem podniósł oczy, — jakże czyste było to spojrzenie! — uśmiechnął się z tak wyniosłą ironią!

— I cóż? — spytała.

Złożył list i położył go na stole z pogardliwem skrzywieniem ust. Z głową w tył odrzuconą, z poważnym wyrazem twarzy zdawał się całą postawą wyrażać najwyższe oburzenie, milczącą pogardę i bronić swojej podejrzywanej niewinności.

Milczał ciągle.

— Jakto — rzekła — nie powie mi pan ani słowa? Wierzę panu naprzód. Jedno słowo wystarczy.

Wtedy z gorzkim wyrazem, z wyższością, uczynił ruch ręką jakby odganiał to oskarżenie.

— Czy kto się broni, czy kto się tłómaczy przed podobnemi oskarżeniami?

Potem głos mu zmiękł, drżący prawdziwą boleścią.

— Prosi pani o jedno słowo, a więc pani wątpi? Tak jakby pani nie wiedziała, że podobne zapytanie, jeżeli kto kocha, jest krwawą obelgą?

Uczuła boleśnie ten wyrzut, nagła ufność i serdeczność serce jej przejęła. Popatrzyła mu prosto w oczy i rzekła:

— Tak! przysięgnij mi pan, że byłam szalona, że mi przebaczysz!...

Piękne oczy Verniera zabłysły tryumfem i zadowoleniem.

— Przysięgam — rzekł poważnie.

— Nie znasz pan tej kobiety?

— Jeżeli pani mówię....

Szybkim ruchem Helena zmięła i podarła w drobne szczątki szkaradny papier, a w tym jej ruchu była radość i obrzydzenie zarazem.

Zaczęli teraz rozmawiać, zbliżyli się do siebie jakby czuli potrzebę porozumienia się serdecznego. Nic nie pozostało z przykrej chwili, tylko jakby nieco rozgorączkowania, które czasami milczeniem się objawiało i wówczas zdawali się myślą zagłębiać w swoich duszach, odgadywać je wzajemnie. Vernières starał się jasno dowieść jak podłą rzeczą były podobne oskarżenia, pochodzące po największej części z powodu pańskiej zazdrości i zawiści. Biedna Helena! że też ona cierpiała z tego powodu?... Żałował jej, pocieszając słowami pieszczotliwemi, ale wyrachowanemi.

— Nigdy już o tem mówić nie będziemy.... — rzekła.

Czuła ulgę ogromną, niewypowiedzianą, wstydziła się swoich podejrzeń. Było to bardzo błogie uczucie, ale po jego odejściu zmieniło się znowu w niepokój....

Na drugi dzień rano, Helena z mistriss Hopkins wchodziły na błotniste schody jednego z wielkich domów o sześciu piętrach, pełnego ruchu i wrzawy. Dwie redakcye dzienników się tam znajdowały, fabryka *abatjourów,* pracownie mód dla magazynów, a prócz tego mieszkania. Na trzeciem piętrze na metalowej płycie czytano czarnemi literami napis: *Przyszłość.*

Było to biuro redakcyi dziennika Miny.

Panie przeszły przez kurytarz oszklony. Woźny siedzący za ścianą szklaną, zerwał się, pytając, czego sobie życzą i zobaczywszy Helenę, dodał głosem wzruszonym:

— Ach! to pani!

Był to Flenu, z ręką na temblaku, porządnie ubrany; rezygnacya rozlana na jego obliczu i smutek, współczucie budziły.

— Mój chrzestny synek zdrów? — spytała Helena z uśmiechem.

Była chrzestną matką dziecka biednej, przedwcześnie zmarłej Marty. I teraz, gdy jej dziękował ze wzruszeniem, widziała jakby żywą twarz zmarłej, zmienioną od gorączki i oczy jej błędne, cierpiące....

W tej chwili uniosła się portyera u drzwi i słuszna, silna, z podniesionem czołem pod siwymi włosami, ukazała się Mina Herkert. Dama jakaś w kapeluszu z piórami na jasnych, gładko spuszczonych włosach, żegnała się z nią. Helena trąciła łokciem nieznacznie ciotkę Edytę; ta pani, to Zofia Groetz, pretensyonalna i czułostkowa wiedenka, która prześladowała swoimi artykułami wszystkie feministyczne pisma.

(Ciąg dalszy nastąpi).

dochód z tej opłaty przeznacza się na dotacyę funduszu gminy.

O tej uchwale Rady miasta Lwowa zawiadamia magistrat w myśl §. 93 statutu miejskiego wszystkich mieszkańców tutejszej gminy z tem, że wymiar i pobór tego podatku czynszowego będzie się przeprowadzać i uskuteczniać wedle zasad, których treść podaje bliżej magistrat miasta Lwowa w ogłoszonem afiszami obwieszczeniu.

— **Pomnik Agenora hr. Gołuchowskiego.** W Wydziale krajowym oglądała onegdaj komisya znawców madel pomnika dla Agenora hr. Gołuchowskiego, wykonany przez p. Cypryana Godebskiego. Obecni byli pp.: Wereszczyński, Łoziński, Gorgolewski, prof. Antoniewicz, Korzeniowski, rzeźbiarz Popiel, dr. Godzimir Małachowski i radca Wydziału Antoniewicz. Po dość długiej dyskusyi nad modelem, zgodzono się na to, że obecny szkic jest dorywczy, lecz znakomity i podoba się ogólnie. Komisya orzekła, że w obec doskonałego modelu nie jest za rozpisaniem konkursu. Sam pomnik nadaje się nietylko do osi ulicy 3go Maja, ale i na każdy plac; winien być jednak tak ustawiony na wolnem miejscu, aby był widzialny ze wszystkich stron. Wykluczono jedynie plac św. Jura, jako za obszerny.

— **Z c. k. kolei państwowych.** JE. Pan Minister kolei żelaznych przeniósł na własne żądanie starszego komisarza budownictwa Romana Marcinkiewicza, naczelnika c. k. sekcyi budowy kolei w Grisignano (Istria) do okręgu c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się w poniedziałek, dnia 12 lutego b. r., punktualnie o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym: kierownictwo nowego teatru, którą referować będzie prof. dr. Ciesielski.

— **Obywatelstwo honorowe.** Rada gminna miasta Bukowska na posiedzeniu swem dnia 7 b. m nadała p. Włodzimierzowi Truskolaskiemu, marszałkowi powiatowemu, w uznaniu jego zasług obywatelstwo honorowe miasta Bukowska.

— **Bal prasy.** Znany zaszczytnie kapelmistrz 30 p. p. pan Roll przygotowuje na bal prasy zupełnie nieznane u nas kadryle. Nowa ta kompozycya p. Rolla odznacza się niezwykłą melodyjnością, oraz żwawym rytmem tanecznym.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W sobotę, dnia 10 lutego, odbędą się następujące wykłady:

w Szkole realnej, ul. Kamienna 3, od godziny 5 do 6 T. Pini „Zygmunt Krasiński, jego życie i dzieła";

tamże, od godziny 6 do 7 dr. L. German „O Fauście Goethego";

w Instytucie fizycznym, ul. Długosza 8, od godz. pół do 8 do pół do 9 dr. I. Zakrzewski „O prądzie elektrycznym".

W niedzielę, dnia 11 lutego:

w Czytelni kolejowej obok dworca czerniowieckiego, od godziny 5 do 6 dr. S. Głąbiński „O kwestyi społecznej";

w Stow. „Jedności", ul. Piesza 1, od godziny 5 do 6 dr. P. Stebelski „O karze i środkach karnych w rozwoju historycznym";

w Stow. „Skała", ul. Mickiewicza 28, od godziny 5 do 6 prof. M. Lityński „Z dziejów sztuki. Nauka o stylach starożytnych";

w Instytucie fizycznym, ul. Długosza 8, od godziny 6 do 7 dr. M. Ernst „O gwiazdach i sposobach ich poznawania".

W poniedziałek, dnia 12 lutego:

w szkole im. Staszica, ul. Skarbkowska 45, od godziny pół do 8 do pół do 9 dr. B. Mańkowski „Zasady wychowania fizycznego i moralnego dzieci";

w Instytucie anatomicznym, ul. Piekarska l. 52, od godziny pół do 8 do pół do 9 dr. L. Świeżawski „O narządzie pokarmowym człowieka";

w szkole im. Mickiewicza, ul. Teatralna 15, od godziny pół do 8 do pół do 9 dr. A. Lisiewicz „Prawo w życiu codziennem".

— **Walne zgromadzenie** stowarzyszenia „Pracy kobiet" we Lwowie, odbędzie się dnia 11 lutego, to jest w niedzielę o godzinie 12 rano, w lokalu stowarzyszenia „Pracy kobiet" ul. Wałowa l. 4 I. piętro.

— **„Skała"** lwowska urządza w niedzielę, 11 b. m., na rzecz funduszu inwalidów, wdów i sierót przedstawienie amatorskie dramatu „Karpaccy górale". Początek o godz. 7 wieczorem.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Krakowie, Anatol Maryan Kosterkiewicz, rządca drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego, w 56 roku życia.

W Poznańskiem, dr. Teodor Dembiński, brat ogólnie szanowanego wicepatrona Kółek rolniczych, p. A. Dembińskiego z Węgierki i profesora Uniwersytetu lwowskiego, dr. Bronisława Dembińskiego.

— **Trojaczki** powiła w tych dniach w Warszawie żona pewnego wyrobnika, nazwiskiem Józefa Wyrzykowska, 37-letnia kobieta. Zarówno matka jak i dzieci znajdują się w zupełnie pomyślnym stanie zdrowia.

— **Zabobony.** Niemowlęta we wszystkich niemal krajach witane są życzeniami szczęścia, które w tej pierwszej chwili ich życia mają być skuteczne. Nie wszędzie jednak wyrażają życzenia te w formie jednakiej. I tak naprzykład w Anglii rodzice życzą dziecku — tysiąca nieszczęść, w tem mniemaniu, że mu to właśnie szczęście sprowadzi, albowiem los jest przekorny i lubi płatać figle. Irlandki chronią swe dzieci od złego, opasując je kobiecymi włosami. Szkotki, jako amulet, kładą do kolebki nóż i parę szczypców, Holenderki wsuwają chleb, mięso, czosnek i sól. W Bretanii kobiety kąpią noworodka i wyciągają mu stawy tak, by zatrzeszczały, potem namaszczają głowę oliwą i zwilżają usta wódką. Te obrządki mają szczęście sprowadzać. Rumunki w tymże celu zawiąznją ponsową wstążeczkę u nogi niemowlęcia. Turczynki nalewają mu na czoło wodę z ziemią. Greczynki biorą dziecko na ręce i kręcą się przed kominem, zawodząc pieśń na szczęście. Hiszpanki wreszcie muskają twarz małego hidalga sosnową gałązką.

— **Morderstwo z zemsty.** Za Mszczonowem, na gościńcu grójeckim, w Królestwie Polskiem, znaleziono w pierwszych dniach b. m. trupa mężczyzny, lat około 30, okrytego ranami. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że zamordowanym był niejaki Andrzej Kowalski, gospodarz z Piekar, którego dwaj inni włościanie tej wsi, Józef Zgórzak i Jan Wierzbicki, zaprosiwszy do siebie na ucztę, po wyprawieniu poprzedniem z domu domowników, zamordowali. Mianowicie najpierw upili go, a następnie podszedł do niego z tyłu Wierzbicki i uderzył go dwukrotnie młotem w głowę, poczem Zgórzak zarzucił mu stryczek na szyję i udusił. Następnie wynieśli zbrodniarze zabitego na szosę i porzucili. Powodem zbrodniczego czynu miała być zemsta za zdradzenie kradzieży desek z lasów osuchowskich.

— **Papier z torfu.** Jedno z pism fachowych niemieckich donosi, że pewnemu fabrykantowi australskiemu udało się wytworzyć z oczyszczonych i blichowanych włókien torfowych, odpowiednio przerobionych, trwałej i pod każdym względem dobrej masy papierowej.

— **O odszkodowanie za zbałamucenie męża** toczył się w dniu 5 b. m. w nowojorskim sądzie związkowym interesujący proces. Melvina Prunter, żona woźnicy Fryderyka, zażądała od milionerki p. Lilian Ast 75.000 dolarów wynagrodzenia za zbałamucenie męża. Sąd skazał panią Ast, która jest spadkobierczynią fabrykanta tapet, milionera Campbella, na 15.000 dolarów odszkodowania.

Notatki literacko-artystyczne.

Opera. „Mignion" Thomasa wznowiono wczoraj z nową obsadą roli tytułowej i Filiny. Indywidualność artystyczna p. Bohussównej nadaje się doskonale do wcielenia sentymentalnej, łzawą, tęsknotą i miłością owianej bohaterki opery. Artystka spiewa i gra partyę tę na ogół bardzo dobrze, lekki jej a sympatyczny sopran niesie swobodnie koloraturę, a nie pozbawiony jest przytem akcentów prawdziwego uczucia. — Tylko tam, gdzie potrzeba większego „bria", jak n. p. w „Styrienne" drugiego aktu, słabnie nieco wykonanie. P. Bohussówna daje w tem miejscu trochę za mało głosu Publiczność, dziękowała ulubienicy swej za nową kreacyę rzęsistymi oklaskami, powtarzanymi po każdym ważniejszym ustępie

Rolę Filiny objęła p. Camilowa. W przeciwstawieniu do p. Bohussównej, głos artystki dla tej specyalnie partyi jest trochę może za pełny. Od przybytku wprawdzie głowa nie boli, zwłaszcza jeżeli głos jest tak dźwięczny i metaliczny, jak organ pani Camilowej, ale koloraturowe ustępy, których w partyi tej jeszcze więcej, aniżeli w tytułowej, brzmią w skutek tego miejscami mniej lekko. W całości wszakże wyszła i ta postać w interpretacyi p. Camilowej zupełnie zadowalniająco.

Obsada innych partyj i całość wykonania które należy do lepszych naszej sceny, znane są już z dawniejszych przedstawień. *s. b.*

Zygmunta Kaczkowskiego „Wyboru pism" ukazał się świeżo tom siódmy i zawiera część pierwszą powieści „Grób Nieczui".

Lucyana Rydla baśń dramatyczną w pięciu aktach p t.: „Zaczarowane koło", o której wspominaliśmy na tem miejscu już kilkakrotnie, wydała obecnie w eleganckim tomiku księgarnia Gebethnera i Wolffa w Warszawie. Utwór utalentowanego poety, napisany przepięknym wierszem, wywiera w czytaniu silniejsze nawet wrażenie niż na scenie, znajdzie się więc rychło w wielu biblioteczkach domowych.

„Revue de Revues", przegląd paryski w najnowszym zarysie ogłasza między innemi artykuł Jena Blocha p. t. „La guerre du Transvall et ses problémes". Na ten sam temat miał przed kilku dniami z autorem wielkiego dzieła o „Wojnie" rozmowę jeden ze współredaktorów wiedeńskiej *Neue Fr. Presse.* O książce p. Blocha wspominano także w niedawno ukończonej wielkiej dyskusyi adresowej w angielskiej Izbie gmin, wskazując, że klęski Anglików a zwycięstwa Boerów w południowej Afryre wytłómaczyć można wielu argumentami, które p. Bloch wysnuł i uzasadnił już we wspomnianem dziele swojem.

W przedostatnim zeszycie ogłosiła *Revue de Revues* bardzo piękny i ciekawy artykuł Anatola Leroy-Beaulieu, członka Instytutu pod tyt. „L'Aveiur de la Nationalité polonaise". — W zeszycie z 1 stycznia b. r. interesującym był między innemi artykuł naczelnego redaktora tego przeglądu, p. Jean Finota, o rozprzestrzenianiu się języków europejskich, ze szczególnem uwzględnieniem języka francuskiego i jego przyszłości.

O czystość i godność języka polskiego. Bardzo zacnej misyi podjęła się już od dłuższego czasu „Biesiada literacka", której stały a znakomity kronikarz, p. Sęp, wytyka pracowicie rozmaite usterki językowe, wkradające się coraz wszechwładniej do naszej pracy codziennej, wydawnictw peryodycznych i książek.

Świeżo wystąpił p. Sęp znowu w obronie godności języka, przemawiając do czytelników swoich w słowach nader wymownych;

„Przekleństwa, złorzeczenia i przeplatanie rozmowy różnymi dodatkami, obrażającymi przyzwoitość, zakorzeniły się w obyczajach towarzyskich między klasą naszą rzemieślniczą, fabryczną, wieśniaczą, a nawet między t. zw. inteligencyą. Na ulicy nieraz wpadają do uszu wyrazy i wyrażenia, których niepodobna powtórzyć w mowie lub w druku; w domu powtarzane są codziennie przysłowia, dowcipy, uwłaczające przyzwoitości. Lud nasz, i to nie z ostatniej kategoryi, ale ze sfery trzeźwej i pracowitej, nie zważa na żonę, na dziecko, przy nich wyrzuca z ust niesforności obyczajowe, jeśli chce ulżyć swemu gniewowi lub okazać się dowcipnym. Nie wie on, że słowem można wstyd boleśniej zranić, niż najostrzejszem narzędziem. Nieraz pośród tłumów, wracających z kościoła, słyszy się przysłowia wstrętne, tak jest zaniedbane wychowanie moralne ludu".

Nawołuje też p. Sęp do roztoczenia opieki nad tą nieraz ohydną gwarą uliczną i do „wychowywania ludu". Możliwem zaś to tylko, „jeśli wytworzy się stosunek między właścicielem a najemnikiem taki, jaki istniał niegdyś u nas w ziemiaństwie, gdzie dziedziczka była opiekunką czeladzi dworskiej, czasem i wsi całej. Trudne to zadanie, ale już świta początek: w Łodzi, w owem ognisku demoralizacyi, utworzyła się opieka żeńska nad proletaryatem fabrycznym. W Warszawie mamy dwa zakłady przemysłowe, w których robotnik lub robotnica otrzymuje nagrodę, jeśli przez rok powstrzyma się od wyrazów nieobyczajnych, klątwy i złorzeczeń. Skutek nadzwyczajny: nagrody za wstrzemięźliwość językową są coraz liczniejsze. Niech to nikogo nie oburza, że moralność trzeba przekupywać; wprawdzie przekupstwo takie jest bardzo grubym nabojem, ale i skóra naszego ludu jest także gruba — sam morał ten prześliźnie się po niej".

Na takiem wychowywaniu ludu skorzysta nietylko język, lecz moralność, pojęta w najszerszem znaczeniu, skorzystają wreszcie wszystkie warstwy społeczne.

Do ważnej tej sprawy jeszcze wrócimy.

Repertuar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą Ludwika Hellera.

Dziś w piątek po raz pierwszy „Potęga ciemnoty", sztuka w 5 aktach hr. Lwa Tołstoja.

W sobotę o godzinie 3 po południu dla młodzieży szkolnej po raz ostatni w tym sezonie „Sybir", sztuka narodowa w 4 aktach Józefa Maskoffa.

W sobotę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz dwudziesty „Lalka", operetka w 4 aktach Audrana, z panną Schuppówną w roli tytułowej.

W niedzielę o godzinio pół do 4 po południu „Jarmark małżeński", krotochwila w 3 aktach Jerzego Okonkowskiego, tłómaczył Jarosław Pieniążek.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz drugi i ostatni w tym sezonie „Aida", wielka opera w 5 aktach Verdiego. — Występ pań: Teresy Arklowej, Wandy Radkiewiczównej, pp. Aleksandra Myszugi, Juliana Jeromina i Józefa Szymanskieso.

W poniedziałek po raz drugi „Potęga ciemnoty", sztuka w 5 aktach hr. Lwa Tołstoja.

We wtorek po raz pierwszy w tym sezonie „Zydówka", wielka opera w 5 aktach Halevyego. Pierwszy występ p. Mateusza Schlaffenberga, występ pani Teresy Arklowej i p. Juliana Jeromina.

We środę po raz trzeci „Potęga ciemnoty, sztuka w 5 aktach hr. Lwa Tołstoja.

We czwartek po raz pierwszy w tym sezonie „Bal maskowy" opera w 5 aktach Verdiego. Występ Teresy Arklowej, Ireny Bohussównej, Wandy Radkiewiczównej, Aleksandra Myszugi, Juliana Jeromina, Józefa Szymańskiego i Władysława Paszkowskiego.

W piątek (wznowienie) „Wróble", komedya w 3 aktach Labicha i Delacour, z p. Fiszer[illegible] popisowej roli.

W sobotę o pół do 4 popołudniu dla młodzieży szkolnej „Otello", tragedya w 5 aktach Szekspira, z p. Żawadzkim w roli tytułowej.

W sobotę o pół do 8 wieczorem po raz pierwszy w tym sezonie „Tannhäuser", wielka opera w 3 aktach Ryszarda Wagnera. Drugi występ Mateusza Schlaffenberga, oraz występ Teresy Arklowej, Ireny Bohussównej, Józefa Szymańskiego, Juliana Jeromina i Władysława Paszkowskiego.

W niedzielę wieczorem po raz drugi i ostatni w tym sezonie „Traviata", wielka opera w 4 aktach Verdiego z pną Bohussówna w partyi Violetty, występ Aieksandra Myszugi i Józefa Szymańskiego.

Najbliższemi nowościami będą „Kordyan", poemat Juliusza Słowackiego z nową wystawą i opera Verdiego „Otello".

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 8 lutego).

Na wczorajszem posiedzeniu Rady miasta, przed przystąpieniem do porządku dziennego, zainterpelował radny dr. Stroynowski prezydenta miasta Lwowa w sprawie istniejących nieporządków i nadmiaru błota na ulicach Szpitalnej, Źródlanej i dojazdach do nich. Na interpelacyę tę odpowiadał I. wiceprezydent miasta p. Michalski jako referent robót publicznych. Przyznał on, iż na tych ulicach panują bardzo fatalne stosunki, które jednak dopiero z wiosną dadzą się usunąć. Następnie przyszła z porządku dziennego pod obrady sprawa dostawy wodomierzy dla wodociągów lwowskich. Referentem był profesor Dzieślewski i przedłożył Radzie miasta zestawienie wniesionych ofert na dostawę wodomierzy.

Oferty wniosły następujące firmy: Spanner w Wiedniu na 246.020 koron, Meinecke w Wrocławiu na 350.986 koron, Manoschek w Wiedniu dwie oferty: na t. z. suche wodomierze (378.416 koron) i na t. z. mokre wodomierze (368.901 koron), Bopp i Reuther w Wiedniu na 297.075 koron, Kunz w Pradze na 288.051 koron i firma Siemens i Halske w Wiedniu na 449.955 koron. Referent zalecił przyjęcie najtańszej oferty Spannera z Wiednia, która daje gwarancyę na lat 10.

Nad tą sprawą wyłoniła się obszerna dyskusya, w której zabierało głos wielu mówców, przemawiając bądź za, bądź przeciw dostawie wodomierzy.

Głównie podnosili mowcy, że dotychczas nie uchwalono w ogóle ustawy o wodociągach, ani też tego, czy mają być wodomierze.

R. dr. Maryański imieniem komisyi, która się zajmuje wypracowaniem ustawy o wodociągach oświadczył, że komisya projektuje pobór podatku 3 do 3 i pół prc. od opłacanego czynszu.

R. dr. Pisek zapytywał referenta, który z wodomierzy suchy lub mokry jest ze względów higienicznych stosowniejszym. Przy tej sposobności dał wyraz swemu przekonaniu, że wedle niego suchy wodomierz byłby ze względów zdrowotnych odpowiedniejszym.

Dr. Szpilman, zaznaczył, że wodomierze t. z. mokre były badane przez najsławniejszych bakteryologów jak dr. Weichselbauma, przyczem zbadano, iż woda przepływająca przez takie wodomierze nic nie pozostawiała do życzenia, ze względów higienicznych nie ma przeto obawy o te wodomierze.

Lecz zamin Rada uchwali dostawę wodomierzy, wnosi mowca, by najpierw uchwalić ustawę o wodociągach a dopiero na podstawie tej uchwały, gdyby się okazała potrzeba wodomierzy, wziąć pod obrady ich dostawę i przyjęcie jednej z nadesłanych ofert. Co do opłaty za wodę z wodociągów, proponował mowca, aby opłata wynosiła stosownie do ilości spotrzebowanej wody i to powinna być inna opłata za wodę spotrzebowaną do celów domowego użytku a inna dla celów przemysłowych.

Dalej przemawiał radny p. Soleski przeciw zaprowadzeniu wodomierzy i wniósł o odroczenie „na chwilę" tej sprawy. Przedewszystkiem zalecał uchwalić najpierw ustawę o wodociągach, bo ona jest pilniejszą.

Co do opłaty za skonsumowaną wodę, to proponował wziąć za podstawę ilość metrów kubicznych zajmowanej przez konsumenta powierzchni.

W obronie wniosków komisyi przemawiał radny prof. Thullie a potrzebę wodomierzy motywował tem, że gdzie nie ma wodomierzy zanadto szafuje się wodą i mógłby zajść pewnego pięknego poranku ten wypadek, że Lwów znalazłby się w położeniu krytycznem, bo brakłoby wody.

Prof. Pawlewski zaznaczył, że nie ma absolutnie obawy, aby woda przechodząc przez wodomierz mogła się psuć i być niezdrową.

R. dr. Ciesielski radził na razie sprawę dostawy wodomierzy odroczyć, a natomiast

na najbliższem posiedzeniu wziąć pod obrady ustawę o wodociągach.

Następnie zabrał głos r. Romanowicz i wniósł o odroczenie sprawy dostawy humorystycznie przez siebie nazwanych „szlukometrów“. Najpierw trzeba uchwalić zasadę — powiedział mowca — a potem dopiero uchwalić ile ta zasada ma kosztować. Wodomierze, zdaniem mowcy, można i później wprowadzić — więc po co ten pospiech. Co do obawy zaś o zmarnowanie wody, to zdaniem mowcy, koszt zmarnowanej wody z pewnością pokryje procenta, które musiałaby gmina opłacać od pieniędzy wydanych na wodomierze.

W końcu zabrał jeszcze raz głos r. Pawlewski i prosił o zasadnicze uchwalenie wodomierzy i zawarcie warunkowej umowy ze Spannerem.

Ostatecznie w głosowaniu 29 głosami przeciw 26 uchwalono wniosek r. Soleskiego, by odroczyć sprawę wodomierzy aż do uchwalenia ustawy wodociągowej.

Na tem o godzinie 9·15 wieczorem zamknął prezydent miasta dr. Małachowski posiedzenie.

Nowy teatr we Lwowie.

(Urządzenie wewnętrzne.)

Dzięki uprzejmości radcy ces. p. Karola Schayera, który jako były I. wiceprezydent miasta, objął z ramienia miasta nadzór nad prowadzeniem budowy nowego teatru i funkcyę tę także obecnie sprawuje, mieliśmy sposobność oglądnąć w minionym tygodniu roboty we wnętrzu gmachu obecnie wykonywane. Udaliśmy się tam w samo południe, w chwili, gdy robotnicy, zajęci pracą, spoczęli, by spożyć swój południowy posiłek. Przez prowizoryczne drzwi wszedłszy do wnętrza gmachu, dostajemy się naprzód do przedsionka o 18·5 m. długości, a 2·42 m. szerokości. Na obu końcach jego znajduje się wchód do pokoików, które pomieszczą kasy teatralne; kasy te służyć będą swemu celowi i wieczorem, przed przedstawieniem, i za dnia, tak, że publiczność, czekająca na swą kolej, nie będzie nigdy narażoną na wyczekiwanie pod gołem niebem, a z drugiej strony nie będzie też wchodzić do westybulu i zanieczyszczać go w czasie tak częstych u nas słot. Z przedsionka dostajemy się do westybulu, który przechodzi przez całą szerokość budynku i ma 7·25 m. szerokości a 34 60 m. długości. Obecnie kończą wyprawiać jego ściany i powałę. Westybul w swej długości podzielony jest słupami na pięć części. Środkowa część, odpowiadająca rozmiarami przedsionkowi, otwierać się będzie ku głównej klatce schodowej I. piętra pięciu otworami niezamkniętymi; do niej przytykają oddzielone dwoma słupami dwie części, każda 2·80 szerokości, z których dostajemy się do kurytarza, prowadzącego do miejsc parterowych, parkietu, lóż parterowych i do lóż I. piętra; dwie wreszcie skrajne części, oddzielone znowu dwoma słupami, każda 3·75 m. szerokości, prowadzą do klatki schodowej dla III. i do wyjścia wprost na ulicę. Obecnie nie ma jeszcze drzwi, podłoga jest prowizoryczna, pokrywa ją gruba warstwa pyłu i wapna, — co krok spotyka się rusztowania, na których robotnicy wykończają gipsowe sztukaterye, zdobiące powały.

Klatka schodowa I. piętra, chociaż schody nie są jeszcze ułożone, już dzisiaj robi wrażenie wspaniałej i ogromnej sali: ma ona 18·5 m. długości, 9 20 m. szerokości i 14 m. wysokości, a światło odbiera z gó.y, przez szklany dach. Schody będą tu składać się naprzód z szerokich bardzo stopni, które od pierwszego podestu t. j. przestanku, rozdzielać się będą na dwa ramiona, prowadzące w prawo i w lewo do kurytarza, obiegającego na I. piętrze salę widzów. Schody te będą wykładane marmurem tyrolskim.

Sala widzów ma podłużną formę, zakończoną zaokrągloną ścianą i liczy 22·45 m. długości, 18·50 m. szerokości a 16 m. wysokości. Będą tutaj miejsca parkietowe, osobny parter z miejscami do siedzenia, loże prosceniowe, loże i balkony I. i II. p. i galerya z amfiteatralnie wznoszącemi się miejscami III. p. Czwartego piętra nie ma wcale. Balkony I. i II. piętra znajdują się w głównej osi teatru. Loże są otwarte, t. j. publiczność, siedząca w lożach, będzie tworzyła jeden wieniec, nieprzedzielony ściankami lóż; loże urządzone będą jednak wytwornie i w ten sposób, że każdy, kto zechce się cofnąć z pierwszego rzędu krzeseł loży, będzie miał do swej dyspozycyi zasłoniętą część loży, względnie nawet w niektórych lożach jakby osobny mały pokoik. W proscenium I. piętra jest z jednej strony loża Cesarska (względnie loża Namiestnika), — naprzeciw niej zaś z drugiej strony loża Marszałka krajowego. Loża Cesarska ma osobne schody i salon z toaletą; drzwi łączące tę lożę z krużgankiem I. piętra będą mogły być dowolnie zamykane i odmykane. Sama loża będzie bogato ozdobiona. Loża Marszalka kraj. ma również osobny salonik i toaletę, ale bez osobnej klatki schodowej.

Chociaż najważniejsze roboty w sali widzów są już wykonane, rusztowania jednak jeszcze nie usunięto, a w skutek tego nie można mieć jeszcze wrażenia całości ani poglądu na ogólne linie kształtów sali. Trudno także zdać już sobie dzisiaj sprawę, o ile wejścia do lóż i do sali w ogóle urządzone są wygodnie, — ale już dzisiaj można ocenić piękność rozmaitych szczegółów urządzenia. Gdy salę zwiedzaliśmy, przymocowywano właśnie nad szczytowym fryzem sali od strony sceny potężną postać z gipsu, wykonaną według rzeźby artysty Wojtowicza. Przedstawia ona geniusza sztuki, który w swoim locie przysiadł u stropu sali i wraz z amorkiem przytrzymuje tarczę z herbem m. Lwowa, fundatora gmachu teatralnego. Ogólny rysunek postaci jest pełen wdzięku; korpus geniusza, w chwili gdyśmy wydostali się na najwyższe rusztowanie, tak, iż trzeba było chylić głowy, by nie uderzyć niemi o strop sali, — był już przymocowany; na rusztowaniu leżał jeszcze wspaniały tors skrzydlatej bogini i rozkoszny amorek-bambino. — Tuż nad naszemi głowami, w okół sali biegły wykonane już w gipsie medaliony znakomitych artystów i artystek naszych: Modrzejowskiej, Aszpergerowej, Truskolaskiej, Rychtera, Królikowskiego, Owsińskiego, Smochowskiego, Nowakowskiego, Żółkowskiego, Benzy....

Obok krużganków I. p., podobnie jak na p. II. i III. są garderoby, a wszystkie krużganki i garderoby mają obfite światło dzienne. Nawet sala widzów ma go tyle, aby robotnicy mogli w niej w dzień pracować bez zapalania światła elektrycznego.

Na wysokości I. p., ponad opisanym poprzednio westybulem, znajduje się foyer. Będzie ono tak samo jak westybul, podzielone w swej długości marmurowymi słupami na pięć części. Środkowa, najdłuższa liczyć będzie 18·50 m. długości, a 7·30 m. szerokości; długość wszystkich razem wynosi 34·60 m. Po obu końcach foyer jest miejsce na bufet do zimnych przekąsek i cukiernię. Z foyer, przez mały pokoik, aby uniknąć przeciągu, wchodzi się na otwartą loggię w frontowej fasadzie, o trzech łukach. Z loggii roztacza się wspaniały widok na całą długość wałów Hetmańskich. Trzy okna w długich ścianach foyer wychodzą na tę otwartą loggię, a takież same okna w ścianie przeciwległej, wewnętrznej, na klatkę schodową I. piętra. Nadto w obu końcach foyer t. j. w bufecie i w cukierni jest umieszczone jedno okno. Będzie więc dosyć światła dziennego a wieczorem, przez zwierciedlane szyby płynąć będzie tu zewsząd światło elektryczno, prócz światła z kinkietów samego foyer. — W połowie wysokości foyer, nad wspomnianymi słupami marmurowymi wznosić się będą balkony, otwierające się zarówno na foyer, jak na cukiernię względnie na bufet, jednym wielkim łukiem. Dwa te balkony służyć będą w czasie recepcyi w foyer do umieszczenia na nich orkiestry; z balkonów tych także można będzie wygodnie przypatrywać się ruchowi w foyer, zapełnionem publicznością. Balkony te, wraz ze znajdującymi się pod nimi słupami, podnosić będą bardzo bogactwo ozdób foyer. W nyszach umieszczone tu będą — podobnie jak w klatce schodowej I. p. — popiersia znakomitych mężów, poetów i dramaturgów naszych, a tak samo jak pola stropu w sali widzów, pomiędzy sztukateryami i ozdobami gipsowemi, także i tu, oraz w krużgankach, będą przyozdobione malowidłami, nad któremi pracują nasi artyści-malarze.

Cała część gmachu, przeznaczona dla widzów jest ściśle oddzielona od sceny: kurtyna żelazna już teraz tworzy w sali widzów nieprzebytą zaporę, która będzie usuwana jedynie w czasie przedstawienia. Jedne tylko, jedyne drzwi i to w parterze, łączyć będą część gmachu dla aktorów przeznaczoną z częścią przeznaczoną dla publiczności. Zarządzenie to ma na celu bezpieczeństwo widzów na wypadek ognia na scenie.

Podczas gdy w sali widzów w skutek nieusuniętych rusztowań nie można zdać sobie jeszcze sprawy z wrażenia całości: to przeciwnie scena, w której konstrukcyę żelazną już zupełnie ukończono a dekoracyj i urządzeń do nich naturalnie jeszcze nie umocowano, teraz właśnie robi imponujące wrażenie olbrzymimi rozmiarami swemi i swych żelaznych wiązań. Cyfry uzasadnią to wrażenie: scena ma szerokości 23 m. (otwór prosceniowy 11·5 m.); głębokości 18 m. a wraz z zasceniem: 24 m.; wysokość jej zaś od podłogi sceny do podłogi, na której są umieszczone krążki do drutów od kurtyn, wynosi: 27 m., w dół zaś, poniżej podłogi sceny (t. zw. zapadalnia lub podscenie) 7 m czyli razem 34 m. Po nad kurtynami zaś jeszcze wysoko w górze są przyrządy do podnoszenia i opuszczania dekoracyj.... W około sceny biegnie z trzech stron kurytarz, umożliwiający przechodzenie z jednej strony na drugą nawet przy podniesionej kurtynie; także po nad widownią, już w samej sali sceny, są nad sobą piętrzące się krużganki w żelaznej wykonane strukturze, a umożliwiające przechodzenie ponad sceną maszynistom i robotnikom przy dekoracyach zajętym. Trzy kurtyny: już dziś założona kurtyna żelazna, następnie kurtyna zwyczajna i wreszcie kurtyna Siemiradzkiego, służyć będą do zasłaniania sceny od strony widzów. Podłoga t. zw. zapadalni i jej ściany są, betonowane.

W około kurytarza przy scenie rozmieszczone są w suterenach, w parterze, na I., II. i III. piętrze garderoby, sale prób i mniejsze magazyny na meble i rekwizyta teatralne. Dla aktorów jest osobne wejście do gmachu i osobne schody, — a garderoby są tak urządzone, że każdy artysta względnie artystka będą mieli swą własną, — chórzyści zaś i statyści wspólne dla siebie. Garderoby mężczyzn będą z jednej strony gmachu, garderoby kobiece z drugiej.

Ważną nowość i ogromną dla artystów wygodę, stanowi urządzenie wielkiej sali prób. Znajduje się ona na III. piętrze od strony placu Gołuchowskich a ma zupełnie te same rozmiary co właściwa scena, przeznaczona do grania dramatów i komedyj przy odsłoniętej kurtynie, t. j. 11·50 m. szerokości, 12·10 m., głębokości a 7 m. wysokości. Na tej małej scenie ustawiane będą parawanowe kulisy, znajdować się będzie budka dla suflera i t. d., tak, że próby będą mogły odbywać się tu z tą samą dokładnością co na scenie właściwej, a reżyser z całą dokładnością będzie mógł obmyślać tu i przygotowywać ansamble W skutek tego, podczas gdy na właściwej scenie odbywać się będą próby z oper, tutaj na tej małej scenie równocześnie odbywać się mogą próby z dramatu i komedyi.

Wszystkie sufity, ściany, posadzki i dachy, zbudowane są z materyałów, dających zupełne bezpieczeństwo od ognia; drzewo usunięto z nich w zupełności. Razem jest 11 drzwi do wychodu, każde 2 m. szerokości, tak, iż 1.200 osób (bo tyle teatr pomieścić ma miejsc siedzących) może gmach opuścić, nawet w razie akiegoś popłochu, całkiem wygodnie w 2 do 3 minut. Na wypadek pożaru na scenie, można ją, jak wspomniano, przy pomocy kurtyny żelaznej w jednej chwili zupełnie oddzielić od części gmachu, przeznaczonej dla publiczności; ponieważ ściany są ogniotrwałe a wiązania żelazne, przeto, o ile by się nie dało ugasić pożaru, scena cała mogłaby się wypalić, jak wielki komin, przyczem przez otwarte klapy w kopule i górnej jej latarni uchodziłby dym, — a teatr pozatem pozostałby nienaruszony. Rury wodociągowe dostarczać będą na każdem piętrze we wszystkich ubikacyach podostatkiem wody.

Oświetlenie teatr otrzyma wyłącznie elektryczne. Ogrzewanie będzie centralne parą o niskiem ciśnieniu, — a powietrze ogrzewane, odmiennie od innych teatrów, (z wyjątkiem strassburskiego), doprowadzane będzie do sali widzów nie od dołu, lecz od góry, otworami w suficie, i potem siłą mechaniczną pchane będzie na dół; powietrze zaś zepsute będzie odciągane dołem, pod siedzeniami, zbierane do wspólnych kanałów pod siedzeniami, zbierane do wpólnych kanałów pod parkietem i siłą mechaniczną wyprowadzane po nad dach. Sposób ten ma być pod każdym względem o wiele praktyczniejszy od dotychczasowego, to jest od doprowadzania ciepłego powietrza dołem a wyprowadzania powietrza zepsutego górą; nie będzie przy tem żadnych przeciągów a również pył, osiadły na podłogach i t. d., nie będzie mógł się podnosić do góry i unosić w powietrzu.

P. Sosnowski, jeden z głównych przedsiębiorców budowy, który towarzyszył nam w naszej podróży po gmachu, — zapewniał, że budynek będzie także wewnątrz do jesieni gotów zupełnie i najpóźniej w październiku będzie mógł być oddany w całości.

Zwiedziliśmy jeszcze odlewarnię ozdób gipsowych, oraz pracownię rzeźbiarską, w której pan Piotr Wojtowicz, artysta-rzeźbiarz, w ostatnich latach mieszkający stale w Budapeszcie a teraz tutaj we Lwowie wykończający swe roboty, przeznaczone dla nowego teatru, pracował nad wielkiemi figurami, przeznaczonemi do ozdoby olbrzymich okien w foyer; przedstawiają one: Miłość i Zazdrość, Zachwyt i Pychę. Dłuta tegoż samego artysty karyatydy, których modele również oglądaliśmy, przyozdobią wiązania lóż parterowych. I., II. i III. p.

Cały gmach teatru liczy wzdłuż 95 m., w szerz 45 m. Oprócz tego zaś zbudowany jest (przy ul. Słonecznej) budynek t. zw. sukursalny, t. j. magazyn rezerwowy, w którym znajdą pomieszczenie: dekoracye, szwalnia i malarnia teatru.

P. Gorgolewski, twórca teatru i kierownik jego budowy, zwiedził i przestudyował przed opracowaniem definitywnego projektu teatru lwowskiego, wszystkie nowe teatry, które w ostatnich dziesięciu latach w Europie powstały. Miejmy zatem nadzieję, że urządzenia nowego teatru okażą się praktyczne i wzorowe, że w szczególności także i akustyka jego będzie dobrą, — a ponieważ nie tylko Polak pomyślał i Polak kieruje budową, lecz także, z nielicznym wyjątkiem, mianowicie tych tylko rzeczy, których w kraju żadną miarą wykonać nie było można, zresztą wszystkie inne wykonano wyłącznie w kraju i to własnemi siłami, przeto nowy gmach teatru lwowskiego będzie niejako praktycznym popisem naszych sił artystycznych i przemysłowych, świadectwem postępu naszego w tych kierunkach i stwierdzeniem naszej żywotności w dziedzinie pracy realnej. *ab.*

Z Izby sądowej.

Lwów, 8 lutego.

Przed tutejszym trybunałem sędziów przysięgłych rozpatrywano wczoraj przez cały dzień sprawę karną przeciw Semenowi i Maryi Szałatom, obwinionym o zbrodnię kradzieży i rabunku.

Akt oskarżenia przedstawia sprawę w sposób następujący:

Semen Szałata grał z jednym ze swoich przyjaciół w karty w t. zw. „kupki“, jednak bez szczęścia, gdyż w krótkim bardzo czasie 11 zł. przeszły z kieszeni Semenka w bardzo godne ręce wybrańca losu. Szczęśliwiec oddalił się następnie do domu, w drodze jednak napadł go Semen Szałata, chcąc mu odebrać przegrane pieniądze. Przyjaciel nie był jednak przyjacielem w kartach, zwłaszcza, gdy wygrał, gdyż pieniędzy oddać nie chciał. Wywiązała się bójka, w której nieszczęśliwemu graczowi Semenkowi pomagała matka, Marya Szałata z Boratyna. Walka skończyła się w końcu zwycięstwem Semena. Z tryumfem zwycięzcy wydarł Semen obecnie już nieprzyjacielowi utracony grosz, poszkodowany zaś przyjaciel poszedł do domu, rozmyślając nad krótkotrwałem szczęściem.

Po przeprowadzonej rozprawie postawił trybunał sędziom przysięgłym szereg pytań w kierunku zbrodni kradzieży i rabunku.

Następnie udali się sędziowie przysięgli i na naradę, poczem zwierzchnik ławy przysięgłych odczytał werdykt, mocą którego przysięgli zaprzeczyli jednogłośnie winę oskarżonych, w obec czego trybunał uwolnił podsądnych.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Lwowska Izba handlowa i przemysłowa zawiadamia koła interesowane, że na prośbę kilku eksporterów jaj, rząd rossyjski rozporządzeniem z dnia 19 listopada 1899 uwolnił od opłaty cła dowóz skrzyń drewnianych, o ile służą wyłącznie celom handlu jajami. Urzędy cłowe czuwać będą nad tem, aby skrzynie takie nie dostały się wolne od cła do obrotu wewnętrzego.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych donosi, iż stacya Privlak-Ponikla na kolei lokalnej Starkenbach-Rochlitz w obrębie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Pradze położona, a urządzona dotychczas tylko dla ruchu osobowego i pakunkowego, otwartą została z dniem 25 stycznia i dla ruchu ogólnego.

Wiedeń, 9 lutego. Spirytus 40·— do 40·40. Nafta galicyjska niezmieniona. Cukier surowy (stałe) 25 85.

Wiedeń, 9 lutego. Targ zbożowy. — *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na wiosnę 7·92 do 7·93, na maj-czerwiec 8·— do 8·02, na jesień 8·— do 8·10. Żyto na wiosnę 6 81 do 6·82, na maj-czerwiec —·— do —·—, na jesień 6 88do 6·89. Kukurudza na maj-czerwiec 5·28 do 5·29, na czerwiec-lipiec —·— do —·—, na lipiec-sierpień —·— do —·—. Owies na wiosnę 5·37 do 5·38, na maj-czerwiec 5·48 do 5 50, na jesień —·— do —·—. Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—, na sierpień wrzesień 12·55 do 12·65. Olej rzepakowy na kwiecień-maj 32·50 do 33·50. Tendencya: silniejsza. Pogoda: pochmurno.

Budapeszt, 9 lutego. Targ zbożowy. — *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na kwiecień 7·75 do 7·76; na październik 7·89 do 7·90. Żyto na kwiecień 6·45 do 6·46. Owies na kwiecień 5·04 do 5·05. Kukurudza na maj 4 98 do 4·99. Rzepak na sierpień 12·05 do 12 10. Oferty na pszenicę: dostateczne. Chęć kupna: lepsza. Tendencya: lepsza. Pogoda: pochmurno.

Berlin, 9 lutego. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 84·60, Spirytus 47·—.

Frankfurt, 9 lutego. Austryackie Kredyty 238 20, Koleje państwowe 140 90, Alpiny —·—, Disconto 196·20, Laura 275 30.

Paryż, 8 lutego. (Giełda wieczorna). Trzyprocentowa renta 100·75. Mąka 26·40.

Sprawozdanie zarządu targowego „Ogólnego Związku hodowców i handlarzy bydła we Lwowie“ z odbytego na dniu 8 stycznia 1900 targu w Krakowie na Prądniku białym. Ogółem spędzono na targ 452 wołów opasowych. Wołów opasowych 142, wołów chudych —, krów —, świń tucznych

42, świń praskich 214, świń wiedeńskich 54. Notowano ceny w koronach: Za woły opasowe 58 do 65, krowy — do —, świnie tuczne 67 do 72, świnie praskie 70 do 71, świnie wiedeńskie 60 do 65.

Z tych przy sprzedaży osiągnęli pp. Horodeński 60 do 63, Gruft 63 do 65, Administracya dóbr Bolanowice 58 do 60.

Targ bardzo ożywiony.

Sprawozdanie targowe ogólnego Związku hodowców i handlarzy bydła we Lwowie, ul. Kopernika l. 7.

Targ lwowski 7 lutego b. r. Targ ożywiony.

Płacono za żywy towar od 58 do 62 koron. Cena mięsa w rzeźni przednie 96 h. do 1·06 koron, tylne 1·— do 1·08 koron.

Targ praski 5 lutego. Ogólny spęd 575 sztuk wołów opasowych, między tymi 279 sztuk galicyjskich. Płacono za galicyjskie woły średnie od 62 do 70 koron, za krowy od 48 do 58 koron, za buhaje od 60 do 70 koron za 100 klg. żywej wagi.

Targ ożywiony.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 25·90 do 26·—, loco Ołomuniec 24·45 do 24·65, loco Berno-Wiedeń 24·80 do 25·—, za marzec loco Aussig 26·— do 26·10. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 40·— do 40·40. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 15·50 do 16·—, galicyjska przeźroczysta 41·50 do 42·50. Ceny w koronach.

Targ zbożowy.

Lwów, 9go lutego. Pszenica gotowa 14·20 do 14·60, pszenica na termin 12·50 do 14·20, żyto gotowe 11·50 do 12·—, żyto na termin 11·— do 11·40, owies obroczny gotowy 10·— do 11·—, owies na termin 9·40 do 10·50, jęczmień pastewny 10·50 do 11·—, jęczmień browarniczy 11·50 do 14·—, groch do gotowania 11·50 do 12·—, wyka 9·— do do 9·80, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 9.50 do 10·—, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galicyjska 100·— do 150·—, biała 70·— do 120·—, tymotka 34·— do 48·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza 11·80 do 12·20, nowa 11·— do 11·40, chmiel stary 80·— do 100·—, nowy za 65 kilo —·— do —·—, rzepak 21·50 do 22·50, groch pastewny 11·50 do 12·—.

Spirutus *paritas* Tarnopol gotowy 34·— do 34·—, na termin 36·— do 37·—, waranty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przybędzie w dniu 16 b. m., jak donosi *Fremdenblatt*, z Wiednia do Budapesztu.

Najj. Pan przyjął na publicznej audyencyi w dniu wczorajszym między innymi: Stanisława hr. Siemieńskiego i radcę Namiestnictwa, starostę w Tarnowie dr. Stanisława Dunajewskiego.

N. W. Tagblatt twierdzi, że Rada państwa która rzekomo ma być zwołaną najpóźniej dnia 19 lutego, obradować będzie 4 do 5 tygodni. W marcu nastąpi otwarcie Sejmów, które powinny załatwić swoje agendy do Wielkiej Nocy. Po Wielkiej Nocy znowu sesya Rady państwa. Według wspomnianego dziennika, Rząd przedłoży ustawę językową dopiero wówczas — po Wielkiej Nocy — Radzie państwa, która wybierze nieustającą komisyę, ta zaś połączy się z konferencyą ugodową. Rząd zamierza rzekomo wystąpić w Radzie państwa z całym szeregiem ustaw ekonomicznych, a w pierwszym rzędzie z ustawą o obniżeniu dnia pracy w kopalniach. Oprócz tego przedłoży Rząd jako sprawy naglące: prowizoryczne przedłużenie ustawy wojskowej na rok; ustawę o podwyższeniu kontyngentu rekrutów; wybór delegacyi; upoważnienie do sprzedania renty inwestycyjnej; rozpoczęcie nowych rokowań kwotowych.

Politik twierdzi, jakoby jeszcze przed zwołaniem Rady państwa dr. Ernest Plener, hr. Bylandt Reidt, hr. Latour i dr. Leon Biliński powołani być mieli do Izby panów.

Pester Lloyd powierdza, że w Administracyi wojskowej istnieje zamiar podwyższenia kontyngentu rekrutów, zaprzecza jednak, jakoby to miało nastąpić już bezpośrednio i jakoby ostatnia obecność ministra Fejervarego w Wiedniu była z tem w związku.

Rada gminna w Opawie, złożona z Niemców, uchwaliła na wniosek radnego Kudlicha protest przeciwko deklaracyi dr. Engla złożonej przy zagajeniu konferencyi, w której to mowie poseł Engel domagał się uregulowania stosunków językowych na Szląsku. Rada miejska uważa to za nieuprawnione mięszanie się w stosunki innej prowincyi. — W podobnym duchu uchwałę powzięła także Rada miejska w Cieszynie, jak wiadomo, również z Niemców złożona.

Burmistrza m. Wiednia, dr. Luëgera, bawiącego obecnie na urlopie we Włoszech, mianowicie teraz w Rzymie, przyjął w ostatnich dniach na audyencyi Ojciec św. Leon XIII. — Niektóre dzienniki wiedeńskie donosiły, że dr. Luëger jest zmęczony urzędowaniem i zamierza ustąpić ze stanowiska burmistrza, na którem zastąpić go ma również antysemita dr. Pattai. Na telegraficzne zapytanie dzienników antysemickich w sprawie tych pogłosek, dr. Luëger odpowiedział z Rzymu, iż czuje się przez swój urlop tak wzmocniony, że jest pewnym, iż potrafi wypełniać dalej obowiązki swego urzędu.

Według dzienników, w Ministerstwie handlu wypracowano już projekt ustawy o ułatwienie kredytu dla drobnego przemysłu. Projekt ten przesłany będzie do Izb handlowych, które znowu zasięgną opinii korporacyj rzemieślniczych. Po zakończeniu tej piśmiennej ankiety nastąpi ostateczne zredagowanie ustawy.

Na podstawie upoważnienia otrzymanege wprost od węgierskiego ministra skarbu dr. Lukacsa, oświadcza *Budap. Corr.*, iż wszelkie pogłoski o zatargu pomiędzy tym ministrem a prezesem gabinetu Szellem, są z gruntu fałszywe i że absolutnie nie istnieje powód do rozgłaszania, jakoby obu tych ministrów dzieliła ostra różnica przekonań.

Koła polityczne w Niemczech zaniepokojone są poważnym zwrotem jaki zaszedł w stanie zdrowia przewódcy stronnictwa centrum katolickiego dr. Liebera. Ciężka choroba tego parlamentarzysty nasuwa kilka dat z jego życia i działalności politycznej. Urodził się w Camberg w r. 1838, studyował prawo od 1858—1861 r. w Würzburgu, Monachium, Bonn i Heidelbergu; w r. 1870 wybrano go do sejmu pruskiego, w r. 1871 do parlamentu Rzeszy. Należał w obu izbach do współzałożycieli centrum. Po śmierci Windhorsta w r. 1891, dr. Lieber zaznaczył swoją indywidualność polityczną jako przywódca lewego skrzydła centrum, poczem zwolna zyskał uznanie całego stronnictwa i stał się jego przywódcą.

Dzisiaj nie ma nowych doniesień o posuwaniu się generała Bullera na odsiecz Ladysmith. Wiadomo tylko to, że istotnie Anglicy, pomimo bardzo trudnych warunków i bardzo zaciętego oporu ze strony Boerów, zdołali się utrzymać na pozycyach, zajętych na pagórku Krantzkloof na północ od Tugeli; u stóp góry t. zw. Wahlkrantz-Kopje, położono nowy most pontonowy. W angielskich kołach fachowych sądzą, że generał Buller znajduje się już w Dewdrop, t. j. w połowie drogi od przejścia przez Tugelę do Ladysmith.

W North-hampton odbyło się zgromadzenie z protestem przeciwko wojnie południowo-afrykańskiej, na którem to zgromadzeniu przemawiać miał członek Izby gmin Labouchère. Kiedy Labouchère się pojawił, ze wszystkich stron rozległ się śpiew: *Rule Britania* i *God save the queen*. Publiczność rzuciła się na trybunę, zrzuciła Labouchère'a i silnie go pobiła. Z trudnością tylko zdołał Labouchère pod osłoną policyi schronić się i uratować życie.

Z Pekinu telegrafują, że według powszechnej tam opinii, cesarzowa nie odważy się na formalne usunięcie cesarza Kwang-su, gdyż zachodzi obawa rozruchów w południowych Chinach.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 9 lutego. Wczorajszy niezwykle świetny bal przemysłowców zaszczycili swoją obecnością Najj. Pan, Najd. Arcyksiążęta Franciszek Ferdynand i Otton z Najd. Małżonką, oraz kilku innych Najd. Członków Domu Cesarskiego. Przybyli dalej P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski, P. Prezes gabinetu dr. Koerber, kilku PP. Ministrów austryackich, liczni dostojnicy dworcy cywilni i wojskowi i t. d. Monarcha zabawił na balu prawie całą godzinę i rozmawiał najłaskawiej z wieloma osobami.

Wiedeń, 9 lutego. *Wiener Zeitung* ogłasza: Najj. Pan zamianował ks. Emila Bilińskiego, kanonika i radcę konsystoryalnego gr. kat. metropolitalnego konsystorza we Lwowie członkiem galicyjskiej krajowej Rady szkolnej.

Wiedeń, 9 lutego. *(Tel. pryw.).* Na wczorajszem zebraniu w wielkiej hali ratuszowej zwołanem przez chrześciańsko-socyalny związek dla Dolnej Austryi w sprawie strejkujących górników zaszły przy głosowaniu nad zaproponowaną rezolucyą hałaśliwe i gwałtowne sceny a to z tego powodu, iż przewodniczący zebrania pomimo protestu znajdujących się w sali większości socyalnych demokratów ogłosił zaproponowaną rezolucyę, jako przyjętą przez robotników chrześciańskich. Gdy wrzawa zaczęła się zwiększać a tu i ówdzie przyszło nawet do bójki, zamknął przewodniczący zebranie, poczem straż policyjna zmusiła ekscedentów do opuszczenia sali. Przed ratuszem ustawiony posterunek policyjny nie dopuścił do zbiegowiska. Spokój nie został zakłócony.

Wiedeń, 9 lutego. Deputacya erearyalnych i niearyaralnych ekspedytorów pocztowych i telegraficznych była wczoraj na posłuchaniu u P. Ministra handlu i wręczyła mu przyjętą na ogólnem wiecu ekspedytorów pocztowo-telegraficznych w Pradze rezolucyę, prosząc przy tem gorąco o jak najrychlejsze polepszenie położenia tychże ekspedytorów. Deputacya prosiła dalej P. Ministra handlu, ażeby zechciał poprzeć prośbę wniesioną do Tronu co do dodatkowego obdzielenia ekspedytorów medalem jubileuszowym, wreszcie przedłożyła podanie o przyznanie im prawa do kolejowych kart legitymacyjnych. P. Minister bar. Call przyjął deputacyę jak najuprzejmiej, zapewnił ją o najgoręszej swej życzliwości dla reprezentowanych przez deputacyę funkcyonaryuszy i przyrzekł, że o ile tylko będzie możliwem, uwzględni wypowiedziane przez nią postulaty.

Budapeszt, 9 lutego. Na wczorajszem posiedzeniu węgierskiej interparlamentarnej konferencyi wypowiedziano ustępującemu z krzesła prezydyalnego Kolomanowi Szellowi gorące podziękowanie za jego dotychczasową działalność. Prezydentem wybrano jednogłośnie Alberta Apponyiego.

Budapeszt, 9 lutego. Izba dep. sejmu węgierskiego obradowała wczoraj w dalszym ciągu nad budżetem. W dyskusyi zabrał głos minister skarbu Lukacs i w dłuższem przemówieniu, polemizując z mowcami opozycyi, omawiał szczegółowo preliminarz i sytuacyę finansową. Minister oświadczył między innemi, że w zasadzie jest przeciwnikiem kartelów, jednakże są pewne gałęzie przemysłu, dla których potrzebę karteli uważa za niezbędną w interesie rozwoju owych gałęzi przemysłu i w obec konkurencyi zagranicznej. Odnosi się to szczególnie do przemysłu naftowego i żelaznego. Minister nie uważa przeto za rzecz odpowiednią ustawodawczo przeciw tym kartelom występować.

Następnie dyskusyę przerwano i odroczono do dzisiaj.

Budapeszt, 9 lutego. Na wczorajszem posiedzeniu rady nadzorczej węgierskiego Banku kredytowego przyjęto do wiadomości ustąpienie generalnego dyrektora margrabiego Pallaviciniego i zamianowano dyrektorem generalnym Zygmunta Kornfelda.

Berlin, 9 lutego. Wczoraj w południe odbyło się w zamku królewskim zaprzysiężenie nowozamianowanego arcybiskupa kolońskiego Simara. Nowy dostojnik złożył przyrzeczenie, iż jako wierny katolik będzie także wiernie służył ojczyźnie i cesarzowi. W odpowiedzi cesarz wyraził zadowolenie z wyboru arcybiskupa Simara i życzył mu pomocy Boskiej w wykonaniu jego wzniosłego powołania.

Paryż, 9 lutego. *Agencya Havasa* donosi z Aten: Korespondent tamtejszego dziennika *Asty* z Kanei doniósł swemu dziennikowi, jakoby sułtan rzekomo oświadczył, iż skłonnym jest uznać ks. Jerzego gubernatorem autonomicznie zorganizowanej wyspy Krety pod warunkiem, jeżeli książę przybędzie do Konstantynopola, aby powitać sułtana jako zwierzchnika t. j. formalnie uzna jego zwierzchnictwo.

Książę Jerzy zapytany w tej sprawie miał oświadczyć, iż przed upływem powierzonego mu na 3 lata mandatu, nie może przedsięwziąć żadnego kroku, chyba jeżeli mocarstwa zechcą mandat jego zamienić na trwały.

Kopenhaga, 9 lutego. Telegraficzne biuro Ritzaua donosi z Helsingfors pod datą 8 b. m.: Członkowie wysokiej szlachty i obywatelstwa finlandzkiego wystosowali do cara Mikołaja II. petycyę, opatrzoną licznymi podpisami, w której proszą, by car pozwolił na zmianę istniejących praw prasowych, mianowicie w tym kierunku, aby prawo wydawania czasopisma nie mogło być odebranem z innego powodu, jak tylko gdyby wydawca został zasądzonym za przekroczenie, lub znajdował się w śledztwie.

Londyn, 9 lutego. Na wczorajszem posiedzeniu Izby gmin zawiadomił sekretarz stanu w ministerstwie wojny Vyndham, iż od rozpoczęcia kampanii wojennej w południowej Afryce zaginęło bez wieści 2285 oficerów i szeregowców; nie wiadomo zgoła ilu z nich znajduje się w niewoli. Dalej zawiadomił, że rząd postanowił wysłać dalsze posiłki do południowej Afryki. Ogółem tedy siły zbrojne angielskie wynosić tam będą 194.000 ludzi. Cyfrą tą nie są objęci zabici, ranni i zaginieni. Sekretarz stanu Brodrick podał do wiadomości Izby, że na żądanie Kitchenera wysłano z Egiptu do południowej Afryki 6 dział systemu Maksima.

Londyn, 9 lutego. *Daily Mail* donosi z Hongkong pod datą wczorajszą: W Swatau, w kwitnącem chińskiem mieście portowem na północ od Hongkong wybuchło powstanie. Ponieważ miejscowe władze chińskie nie mogły opanować ruchu powstańczego, przeto wice król wysłał do Swatau wojsko i jednego wyższego urzędnika z upoważnieniem oddawania pod topór kata schwytanych powstańców.

Anglia i Transwaal.

Londyn, 9 lutego. Straty generała Bullera od początku drugiego przejścia przez rzekę Tugelę aż do wtorku po południu wynoszą: dwóch oficerów zabitych, piętnastu oficerów rannych i około 216 żołnierzy zabitych i rannych.

Londyn, 9 lutego. Jak donosi *Biuro Reutera* z Modderriver pod datą 7 b. m., generał Macdonald zajmuje stanowisko nad Koodowsbergdrift.

Londyn, 9 lutego. Telegramy z Spearmanscamp z datą 7 b. m. donoszą, że uzbrojeni kafrowie przyłączają się do Boerów i walczą wspólnie z nimi.

Tutejsze dzienniki donoszą z obozu Sterkstrom: Wczoraj dostał się do niewoli patrol angielski, złożony z 7 ludzi.

Londyn, 9 lutego. *Biuro Reutera* donosi z Modderriver pod datą wczorajszą: Generał Macdonald walczył wczoraj przez cały dzień i odparł szereg ataków ze strony Boerów. Straty Anglików wynoszą 50 ludzi

Dziennik *Standard* z Durbanu pod datą 8 b. m.: Według wiadomości jakie tu nadeszły Boerowie rozwijają na granicy kraju Zulusów gorączkową działalność. Wysłano tam przeto oddział ochotników i oddział artyleryi, ażeby wzmocnić tamtejsze pozycye angielskie i zapobiedz posuwaniu się naprzód nieprzyjaciela.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 9 lutego 1900. Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 118·15, Renta majowa 99·90, Węgierska renta koronowa 94·25, Akcye austr. Zakładu kredytowego 238·10, Akcye węg. Zakładu kredytowego 189·50, Akcye Anglobanku 124·25, Akcye Unionbanku 156·—, Akcye Bankvereinu 136·75, Akcye Länderbanku 118·75, Akcye Kolei państwowych 137·80, Lombardy 25·10, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 275·25, Akcye Rima Muranyi 325·75, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. —·—, Losy tureckie 125·75, Ruble 255·50, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Tendencya silna.

Wiedeń, 9 lutego 1900. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 238·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 189·50, Akcye Anglobanku 124·50, Akcye Unionbanku 156·50, Akcye Länderbanku 118·25, Akcye Bankvereinu 136·75, Akcye Bodencredit 248·25, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 137·60, Akcye Kolei Południowej 24·10, Akcye Tramway *A)* 142·75, Akcye Tramway *B)* 137·75, Akcye Kolei Elbethal 125·75, Akcye Kolei Północnej 299·80, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 274·75, Akcye Rima Muranyi 324·75, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 600·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye Tureckie tytoniowe 134·25, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92·70, Renta majowa 99·95, Austryacka Renta koronowa 99·65, Węgierska Renta koron. 94·25, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 94·25, 4 prc. Listy Banku krajowego 96·—, 4½ prc. l. Listy Banku krajowego 99·85, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 92·—, 4½ prc. Listy Banku hipotecznego 98·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·—, 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 97·—, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 94·—, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 91·40, Losy tureckie 125·75, Marki 118·10, Ruble 255·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 9 lutego 1900

HOTEL IMPERIAL

PP. Z hr. Dzieduszycka z Dydiowa A. F slau z Borysławia, F. Smokolski z Warszawy, T. Juryszczuk z Kijowa, F. Gamski z Jezierzan. W. Dydussak z Warszawy, S. Rogulski z Paryża, E Smoleński z Ickan, D. Mucha z Kimpolungu.

Od Ekspedycyi.

Do dzisiejszego numeru dołącza się prospekt wydawnictwa „Pomniki Krakowa“ Maksymiliana i Stanisława Cerchów z tekstem dr. Feliksa Kopery dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“.

Wystawy i Muzea.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedzielę **wolny.**

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek. czwartek i piątek, w inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1899.

(Czas przyjazdu i odjazdu pociągów podany jest podług zegara środkowo-europejskiego).

Do Lwowa przychodzą:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Do Lwowa przychodzą:
	12·10	Ze Stryja, Kałusza i Borysławia, ze Skolego od $^1/_5$ do $^{30}/_9$ włącznie (dworzec główny).
12·30		Z Itzkan, (Konstantynopola, Constancy, Bukaresztu) Czerniowiec i Stanisławowa (dworzec główny).
2·16		Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Oświęcima), Rozwadowa, Tarnowa, Orłowa, Chabówki, Jasła, Rzeszowa, Jarosławia, Przemyśla (dworzec główny).
	3·05	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola (na dw. Podzamcze).
	3·30	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola (na dworzec główny).
	6·00	Z Krakowa (Wiednia), Tarnowa, Rzeszowa, Jarosławia, Przemyśla, Sambora, Sanoka (dworzec główny).
	6·10	Z Ickan, (Gałacu, Jass), Czerniowiec, Nowosielitzy, Bednarowa, Husiatyna, Stanisławowa (dw. gł.).
	6·50	Z Brzuchowic tylko od $^7/_5$ do $^{10}/_9$ włącznie (dworzec główny).
	7·10	Z Zimnej wody „ „ „ „ „ „ „ „
	7·40	Z Janowa (dworzec główny).
	7·55	Z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Chyrowa, Stryja, (dw. gł.).
	7·44	Z Tarnopola, Brodów (na dworzec Podzamcze).
	8·05	„ „ „ „ „ główny.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej (dworzec główny).
	9·00	Z Krakowa (Wiednia, Warszawy), Orłowa, Wieliczki, Tarnowa, Przemyśla i Pesztu przez Przemyśl (dworzec główny).
	11·15	Z Jarosławia i Lubaczowa (dworzec główny).
	11·55	Z Stanisławowa. Kerözmezö, Kozowy (dworzec główny).
	1·01	Z Janowa (dworzec główny).
1·30		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Rzeszowa, Przemyśla, Sanoka (dworzec główny).
	1·40	Ze Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, a z Ławocznego tylko od $^1/_7$ do $^{15}/_9$ włącznie (dworzec główny).
1·50		Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Husiatyna, Stanisławowa (dworzec główny).
2·20		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola, Brodów (na dworzec Podzamcze).
2·35		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola, Brodów (na dworzec główny).
	5·15	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów (na dworzec Podzamcze).
	5·40	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy Brodów (na dworzec główny).
	5·55	Z Sokala, Bełzca i Lubaczowa (dworzec główny).
	6·10	Z Krakowa (Wiednia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Sambora, Chyrowa (dworzec główny).
	6·20	Z Ickan, Suczawy. Radowiec, Halicza, (dworzec główny).
	7·58	Z Janowa od $^1/_5$ do $^{31}/_5$ i od $^{16}/_9$ do $^{30}/_9$ codziennie, a od $^1/_6$ do $^{15}/_9$ tylko w niedziele i święta (dworzec główny).
	8·15	Z Brzuchowic od $^7/_5$ do $^{30}/_6$ i od $^{16}/_9$ do $^{10}/_9$ włącznie codziennie (dworzec główny).
	8·34	Z Brzuchowic od $^1/_7$ do $^{15}/_9$ codziennie (dworzec główny).
8·45		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu (dworzec główny).
	9·21	Z Janowa tylko od $^1/_6$ do $^{15}/_9$ włącznie (dworzec główny).
	9·55	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu (dworzec główny).
	10·10	Z Ickan (Bukaresztu, Jass, Gałacu), Suczawy, Husiatyna, Kozowy, Kerözmezö, Podwysokiego.
	10·08	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, (na dworzec Podzamcze).
	10·25	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, (na dworzec główny).
	10·30	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa.

UWAGA: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut a mianowicie: 12 godz. w czasie środkowo-europejskim 12 godz. 36 minut czasu lwowskiego.

Ze Lwowa odchodzą:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Ze Lwowa odchodzą:
12·50		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina).
2·36		Do Ickan (Bukaresztu, Constancy).
	4·10	Do Krakowa. Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora, Mezö-Laborcz (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl, Jasła przez Rzeszów, Wieliczki.
	5·50	Do Brzuchowic od $^7/_5$ do $^{10}/_9$ włącznie.
	6·20	Do Ławocznego (Munkacza, Pesztu), Borysławia.
	6·15	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, (z dw. głównego).
	6·30	Do Stanisławowa, Podwysokiego, Kozowy.
	6·30	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów,(z dw Podzamcze).
8·30		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów.
	8·45	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Stróża przez Tarnów.
	9·10	Do Skolego, Kałusza, Borysławia, Chyrowa, do Ławocznego od $^1/_7$ do $^{15}/_9$.
	9·25	Do Janowa.
	9·35	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa (z dworca głównego).
	9·45	Do Czerniowiec.
	9·53	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa (z dworca Podzamcze).
	10·10	Do Bełzca, Rawy ruskiej, Sokala i Lubaczowa.
	12·50	Do Janowa od $^1/_7$ do $^{16}/_9$ włącznie tylko w niedziele i święta.
1·55		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca głównego.
2·08		„ „ „ „ „ „ „ Podzamcze.
	2·15	Do Brzuchowic tylko od $^7/_5$ do $^{10}/_9$ włącznie w niedziele i święta
2·45		Do Ickan, Podwysokiego, Kozowy, Kałusza, Husiatyna, Körözmezö, Serethu (Jass, Bukaresztu).
2·55		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
	3·05	Do Stryja, Skolego tylko od $^1/_5$ do $^{30}/_9$ włącznie.
	3·15	Do Janowa od $^1/_5$ do $^{30}/_9$ włącznie.
	3·20	Do Zimnejwody tylko od $^7/_5$ do $^{10}/_9$ włącznie.
	3·25	Do Brzuchowic tylko od $^7/_5$ do $^{10}/_9$ włącznie.
	5·25	Do Jarosławia.
	6·21	Do Stanisławowa.
	6·40	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Mezö-Laborcz (Pesztu), Orłowa przez Tarnów od $^{15}/_6$ do $^{15}/_9$ wł.
	6·50	Do Janowa od $^1/_6$ do $^{15}/_9$ włącznie tylko w dnie powszednie.
	7·00	Do Ławocznego (Munkacza, Pesztu). Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	7·20	Do Tarnopola z dworca głównego.
	7·42	„ „ „ Podzamcze
	7·47	Do Janowa od $^1/_{10}$ do $^{30}/_4$ 1900 włącznie.
	8·35	„ „ „ $^1/_5$ do $^{31}/_5$ i $^{16}/_9$ do $^{30}/_9$ włącznie codziennie.
	9·10	„ „ „ $^1/_6$ do $^{15}/_9$ włącznie w niedziele i święta.
	10·40	Do Ickan (Jass, Gałacu), Husiatyna, Kałusza, Szeparowiec ku Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Suczawy.
	10·50	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza przez Przemyśl, Jasła, Chabówki, Orłowa przez Rzeszów, Chabówki, Orłowa przez Tarnów, Rozwadowa.
	11·10	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca głównego.
	11·32	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca Podzamcze.

Nocne godziny od 6·00 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkami Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ul. Krasickich l. 5 udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

CENNIK lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 9. lutego 1900.

	płacą walutą K.	h.	żądają koron K.	h.
I. Akcye za 100 Koron				
Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.)	175	—	185	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	97	—	98	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	100	20	101	50
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	139	—	142	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.)	—	—	85	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	95	—	100	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł.(400 k.)	100	—	105	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109	—	109	70
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	98	30	99	—
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	92	30	93	—
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99	60	100	30
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	96	—	96	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	95	50	96	20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	95	50	96	20
4% los w 56 lat	94	35	95	05
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97	—	97	70
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr 5% (2em.)	100	30	101	—
„ „ „ 4½% (3em.)	100	—	100	70
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	96	—	96	70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	95	50	96	20
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	103	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	94	50	95	20
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	91	30	92	—
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	55	25	57	25
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	116	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	35	11	45
20 frankówka	19	10	19	25
100 rubli rosyjskich srebrnych	252	—	260	—
100 rubli rosyjskich papierowych	254	80	256	80
100 marek niemieckich	117	70	118	30

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 8. lutego 1900.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	99.85	100.05
luty-sierpień	99.85	100.05
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	99.70	99.90
kwiecień-październik	99.70	99.90
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	161.—	165.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	138.—	139.80
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	158.25	159.25
„ „ 1864 po 100 zł.	200.50	201.50
„ „ 1864 po 50 zł.	200.—	201.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	104.25	—.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	99.30	99.45
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	99.40	99 60
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	98.20	98.80
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ za 200 zł. mk. $5^3/_4$ pr. (ostemp. akcye)	97.—	97.70
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	123.80	124.50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	97.20	98.—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	100.80	101.40
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	112.50	113.50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	98.20	99.—
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	98.20	98.80
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	96.40	97.—
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	97.80	98.60
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	97.25	98.25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	99.—	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	98.90	99.05
„ „ „ w wal. kor za 200 kor. 4 pr.	94.25	94.45
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	99.60	100.20
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	141.—	142.—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	162.50	163.50
„ „ „ za 50 zł. (100 k.)	161.75	162.75
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	94.—	95.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93.70	94.60
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	257.50	259.50
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107.50	108.50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	95.—	96.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	103.—	103.50
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kr. 4 pr.	94.10	94.90
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.—	97.40
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	91.40	91.90
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	72.—	73.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	125.75	126.75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	96.10	97.10
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	239.—	240.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	235.—	236.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.20	103.70
„ „ „ „ los 4 pr.	95.—	95.40
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.—	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.—	98.50
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	91.75	92.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	95 25	95.75
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	95.50	96.15
„ „ „ „ 4 pr. stare	95.50	96.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	94.25	94.60
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99.70	100.10
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	100.50	100.85
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	—.—
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr.	96.—	97.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr.	95.50	96.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr. / „ „ „ 50 lat los 4 pr.	99.25	100.25
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	104.—	105.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1896 4 pr.	92.50	—.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr.	99 60	100.30
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.—	100.75
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	99.75	100.25
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	99.60	100 30
Kol. Lwów Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. pr.	88.60	89.40
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	97.—	97.60
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	106.30	107.—
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	105.70	106.30
„ „ „ „ 1887 za 200 zł 4 pr.	97.20	98.—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	13.60	14.50
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	396.—	397.—
Clary 40 zł. mk.	129.50	131.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	65.—	67.—
Losy m. Krakowa 20 zł.	55.50	56.50
Pożyczka m Lublany 20 zł.	48.—	51.—
Palffy 40 zł. mk.	132 50	134.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł	42.50	43.50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	22.30	23.30
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	59.—	61.—
Salma 40 zł. mk.	173.50	174.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	60.—	62.—
St. Genois 40 zł. mk.	176.—	178.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	120.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł mk 4½ pr.	370.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	160.—	171.—
Waldstein 20 zł. mk.	178.—	184.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron	124.—	124 25
Peszt. banku handl 500 zł.	286.90	287.10
Zakł. kred. dla handlu i przem.	236 60	236 90
Węg. banku kredyt. 200 zł.	189.—	189.50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	144.—	145.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	175.—	175 50
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	118 25	118.40
„ Austro-węg. 600 zł.	131.—	131.50
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	156.75	157.25
Czesk. banku związk. 100 zł.	134.50	134.50
Zivnostenska banka 100 zł.	134.—	135.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	103.—	106.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł	76.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	297.25	298 25
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	143.—	145.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	98.—	100.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic l. 200 zł.	105.—	106.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	71.50	72.50
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	396.—	397.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	209.—	211 50
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	271.75	272.25
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	604.—	607.—
Schodnicy 500 kor.	390.—	391.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	138.50	139.50
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	302.—	305.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	118.15	118.30
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	242.25	242.50
Paryż za 100 fran.	96.25	96.35
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	89.70	89.90
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95.50	95.65
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.43	11.47
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.25	19.28
20-markówka	23.62	23.70
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	118.15	118.25
Włoskie banknoty za 100 lir.	89.80	90.—
Ruble	2.55_{25}	2.56_{25}

Licytacye.

L. cz. E. 955|99 (6) (707 3—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Dubiecku, odbędzie się dnia 7. marca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali rozpraw, licytacya a) całej realności lwh. 88 ks. gr. gm. Rzeplin, i b) jednej ósmej części realności lwh. 61 pomienionej gminy, Jana Szczepanika własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione na: ad a) 1083 kor. 68 h., ad b) 32 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 755 kor. 80 hal., ad b) 21 kor. 68 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w tusądowej kancelaryi.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Pruchnik, dnia 21. grudnia 1899.

L. cz. E. 750|99 (9) (615 3—3)

Na żądanie Maryanny Jerzabek, zastąpionej przez Władysława Szewca, odbędzie się dnia 7. marca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali rozpraw, licytacya a) 164|192 części realności lwh. 233 ks. gr. gm. Pruchnik miasto, Franciszki i Józefa Osadów własnych, b) całej realności lwh. 51 ks. gr. gm. Rozbórz okrągły i c) całej realności lwh. 104 tejże samej gminy, wraz z przynależnościami, składającemi się z jednego konia i woza.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione na: ad a) 3928 k. 44 h., ad b) 958 kor. 24 hal., ad c) 2 28 kor. 84 h.

Najniższa cena wynosi ad a) 2633 k. 36 hal., ad b) 638 kor. 84 hal., ad c) 2005 kor. 92 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości, dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w tusądowej kancelaryi.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Pruchnik, dnia 21. grudnia 1899.

L. cz. E. 270|99 (8) (714 3—3)

W sprawie egzekucyjnej dr. Wojciecha Siączki, adwokata w Sanoku, przeciw Bazylemu Kapczyńskiemu, młynarzowi w Wielopolu, o 300 zł. zpn., zatwierdza się warunki licytacyjne do prośby licytacyjnej z 10. lutego 1899 dołączone.

Na żądanie wyż wymienionego wierzyciela dr. Siączki, odbędzie się dnia 8. marca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 26, licytacya realności dłużnika Bazylego Kapczyńskiego własnych, w Wielopolu położonych, a to wyk. hip. 42, 127, 155, 159 i 160 gm. Wielopole objętych, składających się z domu mieszkalnego, z młyna i tegoż urządzeniem, budynków i gruntów.

Nieruchomości te z przynależnościami, wystawione na licytacyę, są ocenione na 8865 zł. 64 ct. czyli 17.731 kor. 28 hal.

Najniższa cena wynosi 4575 zł. 43 ct., czyli 9.150 kor. 86 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i. t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 26.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 12. stycznia 1899.

L. cz. E. 598|98 (18) (586 3—3)

Na żądanie Zacharyasza Hädla, odbędzie się dnia 7. marca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie tut., w biurze 8, licytacya 9|10 części realności lwh. 309 ks. gr. gm. kat. Bolechów miasto, spadkobierców bp. Józefa Hädla własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 9975 k. 4 h.

Najniższa cena wynosi 4987 kor. 52 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bolechów, dnia 1. stycznia 1900.

L. cz. E. III. 3568/99 (4) (948 3—3)

Na żądanie p. dr. Józefa Piątkowskiego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Schiera, odbędzie się dnia 7. marca 1900 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45, licytacya realności we Lwowie lk. 267⁴/₄, lwh. 872/IV. składającej się z domu parterowego i podwórza, wraz z przynależnościami, składającemi się z okien, parkanów, drzew i kluczy.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 10.251 kor. 90 h., przynależność zaś na 231 kor. 72 h.

Najniższa cena wynosi 5241 kor. 81 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III.

Lwów, dnia 13. stycznia 1900.

L. cz. E. 2205 99 (2) (1021 2—3)

Na żądanie Towarzystwa wzajemnego kredytu we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Krygowskiego, odbędzie się dnia 9. marca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, przymusowa licytacya a) realności wyk. hip. 29 ks. gr. gm. Kleparów objętej, b) realności wyk. hip. 381 tejże księgi objętej, c) wyk. hip. 382 tejże księgi objętej, Judy Leiby 2 imion Lipschütza własnych, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione na a) 775 zł. b) 299 zł. 35 ct., c) 847 zł 65 ct.

Najniższa cena wynosi ad a) 430 zł., ad b) 200 zł., ad c) 566 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi oddziału IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 24. grudnia 1899.

L. cz. E. 568|99 (5), E. 1637/99 (2) (1046 2—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku, zastąpionego przez adw. dr. Siączkę odbędzie się dnia 6. marca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. a) licytacya połowy realności lwh. 538 ks. gr. gminy Jasienica, Anny z Krupów Zielińskiej własnej, b) realności lwh. 1114, połowy realności lwh. 1115 gminy Brzozów objętych Piotra Baciora własnych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione pod a) 1195 koron, pod b) 1489 koron

Najniższa cena wynosi pod a) 796 k., pod b) 992 koron 20 halerzy poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 13. stycznia 1900.

L. cz. VI. 1048/90 (11) (860 2—3)

Na żądanie bukowińskiego Zakładu kred. ziemsk. w Czerniowcach, zastąpionego przez dr. Moritza Paschkis, odbędzie się dnia 8. marca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Śniatynie, relicytacya realności obj. lwh. 438 ks. gr. gm. kat. Russów, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona wraz z przynależytościami na 300 zł.

Cenę wywołania wynosi wartość szacunkowa 300 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Śniatyn, dnia 19. grudnia 1899.

L. cz. VI. 1715,94 (14) (859 2—3)

Na żądanie firmy Seinfeld & Fränkel w Stanisławowie, zastąpionej przez p. adw. dr. Gelehrtera w Stanisławowie, odbędzie się dnia 9. marca 1900 o godz 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya realności obj. lwh. 671/II. ks. gr. gm. kat. Śniatyn, składającej się z parc. bud. lk. 120.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 8000 zł.

Najniższa cena wynosi 4000 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomośc dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 6. stycznia 1900.

L. cz. E. II 2131/98 (27) (93 2—3)

Dnia 12. marca 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. I., sądu tutejszego licytacya realności pod l. kons. 1405¹/₄ we Lwowie z przynależytościami.

Dom z przynależytościami oceniono na 23.311 zł. 61 ct.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 12870 zł. 44 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX.

Lwów, dnia 4. grudnia 1899.

L. cz. E. 353/99 (4) (783 3—3)

Na żądanie Feibscha Baumwalda, odbędzie się dnia 7. marca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya połowy realności objętej lwh. 251|I ks. gr. gm. Śniatyn.

Cała realność składa się z parc. bud. lk. 250 i gr. 129, 130, 131.

Połowa realności, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 132 zł. 10 ct.

Najniższa cena wynosi 88 zł. 09 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 22. stycznia 1900.

L. cz. E. XVII. 1923|98 (8) (1072 1—3)

Na żądanie Maryi Szust, zastąpionej przez adw. dr. Zbyszewskiego, odbędzie się dnia 14. marca 1900 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XVII. we Lwowie, licytacya połowy realności lk. 977¹/₄ lwh. 835/I., Johanny z Hanasów Car własnej, składającej się z parc. bud. 3597, parc. gr. 285/1 wraz z połową przynależności, składających się z 2 okien wewnętrznych, 2 kluczów, oparkanienia, 9 drzew i krzaków.

Połowa nieruchomości, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1524 zł. 82 ct., a połowa przynależności zaś na 10 zł. 75 ct

Najniższa cena wynosi kwotę 976 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 44.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVII.

Lwów, dnia 8. stycznia 1900.

L. cz. E. 1111/99 (5) (471 1—3)
Dnia 15. marca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, odbędzie się w biurze Nr 2, licytacya posiadłości objętej lwh. 967 ks. gr. gm. Ostrów. Przynależności brak.
Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona, a to: dom mieszkalny z placem budowlanym na 145 zł. 80 ct., grunta orne na 371 zł. 70 ct., czyli łącznie na 517 zł. 50 ct.
Najniższa cena wynosi 345 zł., i poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które obecnie się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Szczerzec, dnia 15. grudnia 1899.

L. cz. VI. 71/95 (9) (1058)
Na żądanie Joachima Gerstenfelda, odbędzie się dnia 13. marca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. w Łące, relicytacya 1/6 części realności wyk. hip. l. 3 ks. gr. gm. Nowoszyce objętej, Uschera Brunnengrabera własnej.
Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 414 zł. $58\frac{1}{2}$ ct.
Najniższa cena wynosi 277 zł. 38 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowanie jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łąka, dnia 30. grudnia 1899.

L. cz. E. 1293/99 (6) (557)
Na żądanie Natana Reislera, kupca w Dolinie, odbędzie się dnia 13. marca 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya połowy posiadłości objętej lwh. 122 ks. gr. gm kat. Dolina dzi l. V. utworzonej przez dom mieszkalny.
Połowa nieruchomości tej, wystawionej na licytacyę, jest oceniona na 810 zł.
Najniższa cena wynosi 405 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dolina, dnia 31. grudnia 1899.

L. cz. E. 704/99 (8) (1061)
Na żądanie p. Jana Sikorskiego, odbędzie się dnia 13. marca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya połowy realności lwh. 37 ks gr. gm. Uniszowa objętej, i połowy realności lwh. 38 ks. gr. tejże gm. objętej. Jana Grzeni własnych.
Nieruchomość pierwsza jest oceniona na 540 kor., druga na 809 kor.
Najniższa cena wynosi odnośnie do pierwszej 360 kor., odnośnie do drugiej 539 kor. $33\frac{1}{3}$ hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które się niniejszem ustala, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tuchów, dnia 9. stycznia 1900.

L. cz. E. 62/99 (3) (1057)
Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu, odbędzie się dnia 13. marca 1900 o godz. 10 przed południem, w biurze Nr. III. w Łące, licytacya realności wyk. hip. l. 320 ks. gr. gm. kat Łąka objętej, przedtem na imię Bazylego Melka, obecnie na imię Barbary Kopacz zam. Melko zapisanej, wraz z przynależnościami, składającemi się z parc. bud. 144, gr. 266, 267, 268/1, 402/1, 1771/2, 3065/2, 3066/1.
Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 485 zł., przynależytości zaś na 220 zł.
Najniższa cena wynosi 470 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łąka, dnia 13. grudnia 1899.

L. cz. E. 103/99 (6), L. dz. hip. 177/1900 (1102 1—3)
Dnia 28. lutego 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie tutejszym, w sali rozpraw Nr. I., odbędzie się licytacya realności obj. wyk. hip. l. 407 i 450 gm. Witków nowy, na imię śp. ks. Józefa Szarka zaintabulowanych.
Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1100 koron.
Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 733 kor 32 hal.
Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 11.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radziechów, dnia 10. stycznia 1900.

L. cz. E. 1468/99 (3) (904)
Na żądanie Feliksa Gródeckiego, odbędzie się dnia 13. marca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya realności lwh. 281 ks. gr. gm. kat. Borek wielki.
Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1597 zł. 85 ct. (3195 kor. 70 hal.)
Najniższa cena wynosi 1065 zł. 24 ct. (2130 kor. 48 hal.), poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ropczyce, dnia 12. stycznia 1900.

L. cz. E. 1215/99 (4) (1018)
Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Dolinie, odbędzie się dnia 15. marca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya realności miejskich lwh. 2234, 1/3 lwh. 2237 i 2520/798—840 lwh. 1940 ks. gr. gm. Perehińsko, Iwana Berzawycza własnej, tudzież lwh. 2019, 18/36 lwh. 2029 i 2100/798—840 lwh. 1940 ks. gr. gm. Perehińsko, Iwana Semkowicza Ilków własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z dwu starych chat.
Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione: 1) lwh. 2234 wraz z chatą na 154 zł. 15 ct., 2) 1/3 lwh. 2237 na 11 zł. 30 ct., 3) 2520/798—840 lwh. 1940 na 176 zł. 40 ct., 4) lwh. 2019 wraz z chatą na 155 zł. 58 ct., 5) 18/36 lwh. 2029 na 22 zł. 04 ct., 6) 2100/798—840 lwh. 1940 na 147 zł.
Najniższa cena wynosi ad 1) 102 zł., ad 2) 8 zł., ad 3) 120 zł., ad 4) 103 zł., ad 5) 15 zł., ad 6) 100 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Zatwierdzone niniejszem warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rożniatow, dnia 21. listopada 1899.

L. cz. E. 549/98 (8) (933 2—3)
Na żądanie Dawida Keila z Krynicy, odbędzie się dnia 9. marca 1900 o godz. 11 rano, w tut. sądzie, biuro Nr. II., licytacya realności lwh. 39 ks. gr. gm Krynica, objętej, Teofila Juszczyka własnej.
Nieruchomość ta oceniona na 231 zł.
Najniższa cena wynosi 153 zł. 34 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi.
Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przeglądać w biurze Nr. II. tego sądu.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz p. Jan Arlet w Muszynie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Muszyna, dnia 28. grudnia 1899.

L. cz. E. 620/99 (3) (1095)
Na żądanie Warwary Czerwoniak w Krzyweńkim, odbędzie się dnia 27. lutego 1900 o godz. $10\frac{1}{2}$ przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. w Husiatynie, licytacya połowy ciała hip. lwh. 200 i 1/3 części ciała hipot. lwh. 201 ks. gr. Krzyweńkie.
Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione łącznie na 475 zł.
Najniższa cena wynosi 316 zł. 67 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Husiatyn, dnia 15. listopada 1899.

L. cz. E. 645/99 (5) (1100)
Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Kałuszu, zastąpionej przez adw. dr. Stanecki*ego w Kałuszu, odbędzie się dnia 27. lutego 1900 o godzinie 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, licytacya realności lwh. 138 gminy Dubowica.
Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 800 zł.
Najniższa cena wynosi 533 zł. 32 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wojniłów, dnia 30. grudnia 1899.

L. cz. E. 232/98 (5) (1101 1—3)
Na żądanie Chaskla Krebsa w Żmigrodzie, odbędzie się dnia 1. marca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Żmigrodzie, licytacya realności lwh. 584 ks. gr. gm. kat. Żmigród miasto.
Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na kwotę 1528 kor.
Najniższa cena wynosi 764 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godziny urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Żmigród, dnia 21. stycznia 1900.

L. cz. E. 2040/98 (6) (1040 2—3)
Dnia 15. lutego 1900 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30, licytacya realności obj. lwh. 2274 ks. gr. Stanisławów.
Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 697 zł. 44 ct.
Najniższa oferta wynosi 348 zł. 72 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i dokumenta przejrzeć można podczas godzin urzędowych w tut. sądzie, biuro Nr. 30.
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się dr. Hordyński*ego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Stanisławów, 15. grudnia 1899.

L. 2091/900 (1106)

OBWIESZCZENIE.

Połączona z kollekturą loteryjną trafika, ustanowiona obecnie we Lwowie przy ulicy Grodeckiej Nr. 50 A. będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi.

Trafikę tę wykonywać wolno tylko w dotychczasowem miejscu lub w jednym z domów sąsiednich.

Zysk trafikanta od pobieranego dla tej trafiki w czasie od 1 stycznia 1899 do końca grudnia 1899 materyału tytoniowego w wartości 8310 zł. 30 ct. wynosił 725 złr. 28 ct.

Trafikantowi porucza się także sprzedaż znaczków stemplowych listów przewozowych, i blankietów wekslowych za poborem prowizyi $1^{1}/_{2}$ procentu od wartości.

Wartość materyału stemplowego pobranego w ciągu powyższego okresu rocznego wynosiła 6075 złr. 70 ct.

Za przyjmowanie stawek loteryjnych w połączonej z trafiką kollekturze na ciągnienia loteryjne we Lwowie i Bernie zapewnia się nabywcy stałą prowizyę od stawek w wysokości $4^{1}/_{2}$ procent; stawki na te ciągnienia loteryjne wynosiły w ciągu powyższego okresu rocznego razem 25563 złr. 44 ct. (51126 K. 88 h.)

Odłączenie trafiki tytoniowej od kollektury loteryjnej jest niedopuszczalne; obydwa interesa tylko łącznie mogą być objęte i tylko łącznie zaniechane.

Skarb nie ręczy na przyszłość za dochód odpowiadający tym ogłoszonym datom. Trafikant ma pobierać materyał tytoniowy w c. k. magazynie tytoniowym we Lwowie, a materyał stemplowy w c. k. gł. Urzędzie cłowym we Lwowie.

Trafikant ma ponosić z własnych funduszów wszelkie wydatki z prowadzeniem trafiki i kollektury loteryjnej połączone.

Przed objęciem interesu, co nastąpić ma na dniu wyznaczyć się mającym ma nabywca złożyć kaucyę loteryjną w wysokości 4000 k. a to albo w gotówce za procentowem oprocentowaniem, albo w papierach wartościowych niepodlegających losowaniu i mających bezpieczeństwo pupilarne lub też przez hipotekę realną przedstawiającą zupełne zabezpieczenie. Kaucya ta ma być złożona w ciągu 4 tygodni po utrzymaniu odnośnego zawezwania w c. k. Urzędzie loteryjnym we Lwowie.

W razie złożenia kaucyi w papierach wartościowych ma właściciel tychże oświadczyć, że zgadza się na to, ażeby wszelkie pretensye skarbu, wynikające z prowadzenia kollektury przez kaucyonanta, lub z poruczonej temuż sprzedaży losów loteryi państwowej na cele dobroczynne, zostały zaspokojone bez interwencyi sądu, przez sprzedaż złożonych papierów wartościowych po kursie giełdowym.

Niedotrzymanie terminu do złożenia kaucyi pociąga za sobą ten sam skutek, jak nieobjęcie interesu.

Bliższych wiadomości co do złożenia kaucyi i co do warunków prowadzenia kollektury udzieli c. k. Urząd loteryjny we Lwowie.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia tyczącego się tworzenia i obsadzenia składowni trafik tytoniowych i na podstawie przepisu dla trafikantów tytoniowych.

Przepisy te jakoteż drukowane formularze ofert mogą być przejrzane u władz skarbowych I. instancyi, nadzorów straży skarbowej i u składowników tytoniu, i u władz skarbowych I instancyi nabyte.

Wadyum, które ma być złożone wynosi 160 koron. Oferty mają być wystawione na przepisanym druku i wniesione opieczętowane najdalej do 26. lutego 1900 do godziny 12 w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie (plac cłowy L. 1.)

W ofercie należy oprócz wymaganych powołanem rozporządzeniem oświadczeń także podać, czy kompetent jest spokrewniony lub spowinowacony z jakim c. k. urzędnikiem loteryjnym, następnie czy posiada już kollekturę loteryjną, a w danym razie, czy zrzeka się tejże na wypadek przyjęcia jego oferty.

Oferty niezawierające zobowiązania się do prowadzenia trafiki bez połączenia z innym przedsiębiorstwem nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Lwów, dnia 29. stycznia 1900.

L. cz. E. 622/99 (3) (1094)

Na żądanie Zakładu kredytowego w Husiatynie, odbędzie się dnia 27. lutego 1900 o godzinie 10 przed południem. w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II w Husiatynie, licytacya 1/4 części ciała hipotecz. lwb. 16 i 1786/8960 części ciała hipot. lwb. 289 ks. gr. Husiatyn.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione łącznie na 1248 zł. 25 ct.

Najniższa cena wynosi 624 zł. $12^{1}/_{2}$ ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oszacowania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Husiatyn, dnia 29. grudnia 1899.

L. cz. E. 422/99 (3) (1090)

Dnia 24. lutego 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się licytacya realności w Międzyczerwiennem lwh. 106.

Realność oceniono na 1432 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 954 koron 66 hel.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.

Czarny Dunajec, dnia 20 grudnia 1899.

Konkursa.

L. 81. (1003 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Na mocy Rozporządzenia c. k. Ministerstwa Oświaty z dnia 1. grudnia 1899 l. 6480, ogłasza podpisana Dyrekcya konkurs na posadę rzeczywistego nauczyciela w X. kl rangi dla malarstwa dekoracyjnego.

Z posadą tą, obsadzić się mającą od 1. października 1900, łączy się płaca 2.200 K. rocznie, dodatek aktywalny 480 K. rocznie, jakoteż prawo uzyskania z czasem 5 tryeniów, a mianowicie pierwsze 2 po 200 K., ostatnie 3 po 300 K.

Podania, wystosowane do c. k. Ministerstwa wyznań i oświecenia, przesłać należy na ręce Dyrekcyi i zaopatrzyć w curriculum vitae, dalej w dowody zawodowego uzdolnienia, jak niemniej w dowód dokładnej znajomości języka polskiego.

Termin konkursu upływa z dniem 28. lutego 1900.

Z Dyrekcyi państwowej szkoły przemysłowej.

W Krakowie, dnia 5. lutego 1900.

L. Prez. 1 936. (1020 2—2)

Konkurs.

Odnośnie do ogłoszonego konkursu w Nr. 30 „Gazety Lwowskiej" oznajmia się, że konkurs na praktykanta rachunkowego przy oddziale rachunkowym c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie upływa z dniem 25. lutego 1900.

Lwów, dnia 1. lutego 1900.

L. 38 P. R. sz. kr. (1071 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie w szkołach średnich:

1) na posadę nauczyciela filologii klasycznej jako przedmiotu głównego i języka polskiego jako przedmiotu pobocznego w c. k. gimnazyum w Buczaczu,

2) na taką samą posadę w klasach równorzędnych c. k. gimnazyum św. Anny w Krakowie,

3) na taką samą posadę w c. k. gimnazyum św. Jacka w Krakowie,

4) i 5) na dwie takie same posady w c. k. gimnazyum III. w Krakowie,

6) na taką samą posadę w c. k. gimnazyum IV. we Lwowie,

7) na posadę nauczyciela filologii klasycznej jako przedmiotu głównego i języka ruskiego jako przedmiotu pobocznego w c. k. gimnazyum Franciszka Józefa w Tarnopolu,

8) na posadę nauczyciela języka polskiego, jako przedmiotu głównego i filologii klasycznej jako przedmiotu pobocznego w klasach równorzędnych c. k. gimnazyum św. Anny w Krakowie,

9) na taką samą posadę w c. k. gimnazyum św. Jacka w Krakowie,

10) na taką samą posadę w klasach równorzędnych c. k. gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie,

11) na taką samą posadę w c. k. szkole realnej w Jarosławiu,

12) na posadę nauczyciela języka ruskiego jako przedmiotu głównego i filologii klasycznej jako przedmiotu pobocznego w c. k. gimnazyum w Brodach,

13) na posadę nauczyciela języka niemieckiego jako przedmiotu głównego i filologii klasycznej jako przedmiotu pobocznego w klasach równorzędnych c. k. gimnazyum św. Anny w Krakowie,

14) na taką samą posadę w klasach równorzędnych c. k. gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie,

15) na taką samą posadę w c. k. szkole realnej w Jarosławiu,

16) na posadę nauczyciela geografii i historyi powszechnej jako przedmiotów głównych w c. k. gimnazyum św. Jacka w Krakowie,

17) na taką samą posadę w c. k. gimnazyum w Stanisławowie,

18) na taką samą posadę z językiem wykładowym ruskim w c. k. gimnazyum Franciszka Józefa w Tarnopolu,

19) na posadę nauczyciela matematyki i fizyki jako przedmiotów głównych w c. k. gimnazyum w Buczaczu,

20) na taką samą posadę w c. k. szkole realnej w Jarosławiu,

21) na taką samą posadę w c. k. szkole realnej w Tarnowie,

22) na posadę nauczyciela historyi naturalnej jako przedmiotu głównego, a matematyki i fizyki jako przedmiotów pobocznych w klasach równorzędnych c. k. gimnazyum św. Anny Krakowie,

23) na taką samą posadę w c. k. gimnazyum w Samborze,

24) na posadę nauczyciela języka francuskiego i języka polskiego lub niemieckiego jako przedmiotów głównych w c. k. wyższej szkole realnej w Tarnopolu,

25) na posadę nauczyciela chemii jako przedmiotu głównego, a historyi naturalnej lub fizyki jako przedmiotu pobocznego w ck. wyższej szkole realnej w Stanisławowie,

26) na posadę nauczyciela geometryi wykreślnej i matematyki jako przedmiotów głównych w c. k. wyższej szkole realnej w Krakowie,

27) na taką samą posadę w c. k. wyższej szkole realnej w Stanisławowie,

28) na taką samą posadę w c. k. wyższej szkole realnej w Tarnopolu.

Do każdej z tych posad przywiązane są pobory w myśl ustawy z dnia 19. września 1898 roku.

Kandydaci, ubiegający się o którąkolwiek z tych posad, lub o inne, które mogą się opróżnić, mają wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta, za pośrednictwem swej przełożonej władzy do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do końca lutego 1900 roku.

Kandydaci, którzy ubiegają się o kilka z wymienionych posad, winni wnieść podania na każdą posadę z osobna i dołączyć dokumenta do jednego z podań, zaś tabele osobowe do każdego podania.

Kandydaci, którzy po uzyskaniu zupełnej kwalifikacyi nauczycielskiej pełnili w szkołach średnich obowiązki zastępców nauczycieli, a pragną, aby ta służba była im policzoną do stabilizacyi i w celu przyznania im dodatków pięcioletnich, mają wykazać w tabelach osobowych jak najdokładniej podając datę i liczbę dekretów, od jakiego czasu, jak długo i w jakiej liczbie godzin pełnili te obowiązki; w podaniu zaś należy wyraźnie prosić o policzenie tej służby.

Kandydaci którzy przekroczyli czterdziesty rok wieku, powinni w podaniu umieścić prośbę o veniam oetatis.

Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 29. stycznia 1900.

L. 39 P. R. Sz. kr. (1070 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posady nauczycieli gimnastyki:

1) w c. k. gimnazyum św. Anny w Krakowie,

2) w c. k. gimnazyum w Stanisławowie w X. klasie rangi z poborami w myśl ustawy z dnia 19. września 1898 r.

Kandydaci, ubiegający się o te posady mają wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, za pośrednictwem swej przełożonej władzy do Prezydyum c. k. Rady Szkolnej krajowej najpóźniej do końca lutego 1900.

Z Prezydyum c. k. Rady Szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 29. stycznia 1900.

L. 12473|II. (1075 1—3)

Konkurs.

Na posady; 1) pocztmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym w Dolinach w powiecie Cieszanowskim, 2) ekspedyentów pocztowych: a) w Swirzu w powiecie Przemyślańskim i b) w Wietrzychowicach w powiebie Dąbrowskim za kontraktami służbowymi i kaucyami 800, 400, a względnie 600 koron.

Pobory: Dla Dolin: płaca rocznych 800 kor., za telegraf 240 kor., ryczałtu kancelar 200 kor., czynszowego 160 kor. i wynagrodzenie 1300 kor. za codzienną jazdę posłańczą na rucie Cieszanów, Doliny i Ruda różaniecka.

Dla Swirza: płaca rocznych 400 kor., ryczałtu kancel. 120 kor. i wynagrodzenie 1100 kor. za codzienną jazdę posłańczą do Przemyślan i z powrotem.

Dla Wietrzychowiec: płaca rocznych 600 kor., ryczałtu kancel. 160 kor. i oznaczyć się mającem wynagrodzeniem na codziennego posłańca pieszego do Zaborowa i napowrót i doręczania posyłek w miejscu.

Podania należy wnieść najpóźniej do 24. lutego b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 4. lutego 1900.

L. 1200.

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs:

I. Na posady z poborami III. klasy płac nauczycielskich, a mianowicie:

a) Na posadę nauczyciela religii rzym. kat. i na posadę nauczyciela religii gr. kat. w 6-klasowej szkole męskiej w Zaleszczykach, z obowiązkiem udzielania nauki religii i w innych szkołach publicznych tej samej miejscowości aż do ustawowo oznaczonej liczby godzin. O posady te mogą ubiegać się kanonicznie ordynowani kapłani świeccy lub zakonni. Nadmienia się przytem, iż posady nauczyciela religii nie można piastować równocześnie z duszpasterską.

b) Na dwie posady nauczycieli młodszych 6-klasowej szkoły męskiej w Zaleszczykach.

c) Na posadę nauczycielki młodszej 6-klasowej szkoły żeńskiej w Zaleszczykach.

Ubiegający się o posadę nauczyciela (ki) młodszego (ej) w wyżej wymienionych szkołach w Zaleszczykach mają się wykazać patentem kwalifikacyjnym na nauczyciela (kę) szkół ludowych pospolitych z językiem wykładowym polskim i uzdolnieniem do udzielania nauki języka niemieckiego i ruskiego jako przedmiotu.

II. Na posady z poborami IV. klasy płac nauczycielskich, a mianowicie:

a) Na posadę nauczyciela starszego i na posadę nauczyciela (ki) młodszego (ej) szkoły 4-klasowej mieszanej w Tłustem (z językiem wykładowym polskim). Ubiegający się o tę posadę winni się wykazać patentem kwalifikacyjnym na nauczyciela szkół ludowych pospolitych z językiem wykładowym polskim i uzdolnieniem do udzielania nauki języka niemieckiego i ruskiego jako przedmiotu.

b) Na posadę nauczyciela kierującego szkoły 2-klasowej w Uścieczku (z językiem wykładowym rusko-polskim).

c) Na posadę nauczyciela kierującego szkoły 2-klasowej w Torskiem (z językiem wykładowym ruskim).

d) Na posady nauczycieli (ek) samoistnych szkół 1-klasowych: w 1. Bedrykowcach, 2. Beremianach, 3. Błyszczance, 4. Chmielowej, 5. Czerwonogrodzie, 6. Dobrowlanach, 7. Drohiczówce, 8. Dupliskach, 9. Dźwiniaczu, 10. Holihradach, 11. Iwaniu, 12. Kościelnikach, 13. Koszyłowcach, 14. Kułakowcach, 15. Lataczu, 16. Milowcach, 17. Nagórzanach, 18. Pieczarnej, 19. Sadkach, 20. Słobódce, 21. Świerzkowcach, 22. Szypowcach, 23. Worwolińcach, 24. Zeżawie.

W Czerwonogrodzie i Lataczu jest język wykładowy polski, w innych szkołach ruski.

Do płacy wlicza się dochód w naturaliach: w Chmielowej 4 K. (dochód z 1 morga pola), w Czerwonogrodzie 92 K. 96 h. (10. korcy zboża), w Iwaniu 42 K. 78 h. (5 korcy zboża).

e) Na posady nauczycieli (ki) młodszego (ej) szkoły 2-klasowej z językiem wykładowym rusko-polskim w Uścieczku i na posady nauczycieli (ek) młodszych szkół 2-klasowych z językiem wykładowym ruskim: w Nowosiółce, Sinkowie, Torskiem, Uhryńkowcach i Winiatyńcach.

f) Równocześnie ogłasza się konkurs na posady nauczycielskie mogące się opróżnić wskutek stałego obsadzenia jednej z powyższych posad.

Od ubiegających się o posady wymienione pod II. *b), c), d), e)*, wymaga się kwalifikacyi na nauczycieli szkół ludowych z takim językiem wykładowym, jaki jest w szkole, i uzdolnieniem do nauczania drugiego języka krajowego.

Podania zaopatrzone w dokumenta służbowe, tabelę kwalifikacyjną i wykaz służbowy należy wnosić za pośrednictwem władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Zaleszczykach do dnia 7. marca 1900.

Nauczyciele starsi służbą, którzy wykażą się skuteczną i nienaganną pracą, a są obarczeni rodziną, mogą być przy nominacyi na jedną z posad nauczycieli starszych lub samoistnych w IV. klasie płac posunięci do wyższego stopnia płacy.

C. k. Rada szkolna okręgowa.

W Zaleszczykach, dnia 9. stycznia 1900.

L. 1486.

W okręgu szkolnym jaworowskim są natychmiast do obsadzenia tymczasowo w 6-klasowej szkole męskiej w Jaworowie dwie posady nauczycieli nadetatowych z wynagrodzeniem po 792 K.

Podania zaopatrzone co najmniej w świadectwo dojrzałości należy wnieść za pośrednictwem władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Jaworowie.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Jaworów, dnia 2. stycznia 1900.

L. 90.

Celem stałego obsadzenia ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie w okręgu szkolnym borszczowskim:

I. *a)* Na posadę starszego nauczyciela 4-klasowej szkoły, połączonej z dopełniającym kursem rolniczym w Jezierzanach. Kompetenci muszą się wykazać uzdolnieniem do udzielania nauki języka niemieckiego jako przedmiotu naukowego w szkołach ludowych pospolitych.

b) Na posadę starszego nauczyciela 3-klasowej szkoły w Korolówce i w Bilczu złotem.

II. Na posadę młodszego nauczyciela:

a) 5-klasowej szkoły w Borszczowie;

b) 3-klasowych szkół w Korolówce, Iwankowie i Uściu biskupiem;

c) 2-klasowych szkół w Babińcach, Cyganach, Filipkowcach, Germakówce. Głęboczku, Iwaniu, Kudryńcach, Krzywczu, Łanowcach, Łosiaczu, Muszkatówce, Niwrze, Olchowcu, Paniowcach, Szuparce i Zalesiu.

III. Na posadę samoistnego nauczyciela 1-klasowej szkoły w Bielowcach, Boryszkowcach, Chudykowcach, Horoszowie, Muszkarowie, Michalówce, Okopach, Sapohowie, Wierzbówce i Zalesiu.

Do posady w Borszczowie przywiązane są pobory III. klasy płac, do wszystkich innych pobory IV. klasy płac w myśl art. 11 ustawy z dnia 6. lipca 1899 Nr. 85 Dz. ust. kr.

W szkołach: w Borszczowie, Jezierzanach, Korolówce, Cyganach, Głęboczku Muszkatówce jest językiem wykładowym język polski, we wszystkich innych język ruski.

Kompetenci (kompetentki) mają wnieść udokumentowane podania za pośrednictwem swych władz do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Borszczowie w terminie do 7. marca b. r.

Borszczów, dnia 17. stycznia 1900.

L. 28.

W szkole 2-klasowej mieszanej z językiem wykładowym ruskim w miasteczku Jabłonowie wakuje posada nauczyciela nadetatowego (nauczycielki nadetatowej) z wynagrodzeniem 600 K i 10% dodatkiem na pomieszkanie.

Posada ta może być nadaną natychmiast kandydatowi (kandydatce) z egzaminem dojrzałości c. k. Seminaryum nauczycielskiego.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Peczeniżyn, dnia 16. stycznia 1900.

L. 185/98 pr. (722 3—3)

KONKURS.

Prezydyum Magistratu król. stoł. m. Lwowa rozpisuje niniejszym konkurs na jedną posadę lekarza miejskiego, ewentualnie jedną posadę asystenta sanitarnego, tudzież na jedną posadę lekarza okulisty, każda z tych posad w X. randze etatu urzędników gminy, z płacą rocznie 2200 K., dodatkiem aktywalnym 480 K., ryczałtem na dorożki 300 K. i dwoma podwyższeniami płacy po 4 względnie 8 latach służby na tejsamej posadzie o 200, względnie 400 Koron.

Podania, zaopatrzone w załączniki, udowadniające uzdatnienie kandydatów do tych posad, wnosić należy do Prezydyum Magistratu w godzinach urzędowania w terminie do 15. lutego 1900.

Co do obowiązków lekarza okulisty informacyi w myśl uchwalonej instrukcyi udzieli Fizykat miejski w godzinach urzędowania.

We Lwowie, 24. stycznia 1900.

Upadłości.

L. cz. V. 2/896 (27) (1030 2—3)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle jako konkursowy zawiadamia, że w miejsce Chaima Judy Schnagla ustępującego zarządcy masy konkursowej Saula Fliega ustanowionym został Michał Pinkas Landau z Gorlic zarządcą zaś Herman Nebenzahl z Gorlic tegoż zastępcą.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział III.

Jasło, dnia 31. stycznia. 1900.

L. cz. S. 1/900 (1) (1029 2—3)

Cesarsko królewski Sąd obwodowy w Brzeżanach otwiera niniejszem konkurs na ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 nr. 1 D. p. p. położony majątek Leiby Habera w Podhajcach.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. Radcy sądu krajow Fedyńskiemu w Podhajcach jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się, pana adwokata Dra M. Fischlera w Podhajcach, wzywając zarazem wierzycieli, by po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 16. lutego 1900 godzinę 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Podhajcach.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie obwodowym, lub w sądzie powiatowym w Podhajcach wedle przepisu ust konk. pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 5. marca 1900 i podać ją na terminie na dzień 4 kwietnia 1900 godz. 10 przed połud. wyznaczonym w c. k. sądzie powiatowym w Podhajcach do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie. Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konk. Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczone będą w Gazecie lwowskiej.

Brzeżany, dnia 3. lutego 1900.

Kuratele.

L cz. IV. 520/ 6 8 (996 3—3)

OBWIESZCZENIE!

Zawieszona nad Ozyaszem Zimmermanem z powodu choroby umysłowej kuratela zostaje uchyloną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Lubaczów, dnia 25 listopada 1899.

L. cz. L. 8/99 6 (932 3—3)

Andrij Czubej z Babiniec ad Krzywcze, uznany umysłowo chory, a kuratorem jego ustanowiono Nykołę Andrejczuka gospodarza z Babiniec ad Krzywcze.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mielnica, 28. października 1899.

L. cz. L. 4/99 3 (936 3—3)

Dmytro Gamrat z Woli niżnej uznany został za umysłowo chorego, a kuratorem jego ustanowiony został Stefan Gamrat (starszy) z Woli niżnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rymanów, dnia 30. listopada 1899.

L. cz. IV. 184/95 14 (951 3—3)

Kuratelę nad marnotrawnym Janem Giermą z Bolestraszyc obecnie w Stanisławowie zamieszkałym, uchylono.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 5. stycznia 1900.

L. cz. P. 148/99 (957 3—3)

Wojciecha Kozłowicza z Kąta uznano umysłowo chorym.

Kuratorem Michał Soroka.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, 10. listopada 1899.

L. cz. L. 4 99 5 (963 3 3)

Michał Czemerys z Arłamowskiej Woli uznany umysłowo chorym, kuratorem jego ustanowiono Piotra Szoła z Arłamowskiej Woli.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sądowa Wisznia, dnia 16. listopada 1899.

L. cz. P. 113/99 6 (969 3—3)

Dla marnotrawnego Stefana Czembrasa z Mużyłowa ustanowiono kuratora Semka Szumnego z Mużyłowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Podhajce, dnia 16. czerwca 1899.

L. cz. P. 14/00 1 (970 2—3)

C. k. Sąd powiatowy S. II. we Lwowie zawiadamia, że Jan Sitek z Krzywczyc uznany niewłasnowolnym z powodu choroby umysłowej, kuratorem jego Józef Budzik.

Lwów, dnia 20. stycznia 1900.

L. cz. P. V. 38 99 5 (972 2—3)

Jan Łabowski ze Lwowa uznany umysłowo chorym, kuratorem mianowany Józef Łabowski w Brzuchowicach.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział V.

Lwów, dnia 28. grudnia 1899.

L. cz. P. 203/99 6 (777 2—3)

Samuel Kirschen z Rohatyna został uznany umysłowo chorym, a kuratorem jego ustanowiono Fischla Kirschena (junior) z Rohatyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rohatyn, dnia 18. listopada 1899.

L. cz. V. 7/6 6 (909 2—3)

Zawieszona nad Andrzejem Fleissnerem kuratela została zniesioną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żurawno, 10. października 1899.

L. cz. P. 224/99 1 (1017 2—3)

Ilko Puszkar z Horysławic uznany umysłowo chorym, Jędrzej Mazur z Ba[illegible]ochoniec jego kuratorem ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mościska, dnia 9. grudnia 1899.

L. cz. L. 1/00 5 (1016 2—3)

Józef Biliński, c. k. kancelista sądowy z Kałusza uznany umysłowo chorym, kurator Eugeniusz Bocheński ze Lwowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Kałusz, dnia 2. lutego 1900.

L. cz. L. 9/99 5 (935 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie podaje do publicznej wiadomości iż Jan Szafraniec właściciel realności wyk. h. l. 139 ks. gr. Monowice, z powodu marnotrawstwa pod kuratelę oddanym został.

Kuratorem jego ustanowiono Macieja Szczęścia z Monowic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Oświęcim, dnia 13. stycznia 1900.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 24/00 2 (1108)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 2 czasopisma „Wiek XX." z dnia 2. lutego 1900 pod napisem: „Chwasty wyplenić" w ustępie od słów „Wybujały u nas chwasty" do „Radzie Państwa" zawiera znamiona występku z §. 302 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 7. lutego 1900.

L. cz. Pr. 23/00 (2) (1109)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 u pr., że treść artykułu umieszczonego w nr. 3 czasopisma: „Gazeta urzędnicza" z dnia 1. lutego 1900 pod napisem: „Krytyka administracyi politycznej" w ustępie od słów: „cały zaś rozum" do „robić karyerę" zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 7 lutego 1900.

L. cz. Pr. 25/00 (1107)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 u pr., że treść artykułów umieszczonych w nr. 107 czasopisma: „Humorysta" z dnia 3. lutego 1900 pod napisem:

1. „Refleksye kronikarza", z powodu wyrazu po słowie „melancholijnie",
2. „Cronique scandaleuse" z powodu wyrazu po słowach „stworzenie oddane" następującego,
3. „Refleksye podczas deszczu" (bez ryciny) od słów „o historye" do końca,
4. „Nieszczęsne mruganie", zawiera znamiona występku z §. 516 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów względnie ustępów a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 6. lutego 1900.

Bl. 23 (828)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Volksbote" („Wähler"), Nummer 3 vom 25 Jänner 1900, u. zw. der mit „Die Pharisäer im n. ö Landtage" überschriebene Artikel in seiner Gänze das Vergehen nach §. 303 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme gemäß §§. 487—489 St. P. O bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 26. Jänner 1900.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift; „Neue Fliegende", Nummer 4 vom 24. Jänner 1900, und zwar das mit den Worten „Schütze Deine Frau" beginnende und mit „Lindenstrasse 56" endigende Inserat in seiner Gänze das Vergehen nach §. 560 St. G. begründe, und es wird nach §§ 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, gemäß §§. 487—489 St. P O. die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme bestätigt, und gemäß §. 37 Pr G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 26. Jänner 1900.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Jänner 1900, Pr. V. 1, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Il Popolo Istriano" vom 20. Jänner 1900 wegen der Stelle von „Da qualche giorno" bis „termini bagna" des Artikels: „Carnolina sequestrata" nach §. 24 Pr. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 25. Jänner 1900, Pr. V. 2, die Weiterverbreitung der Nummer 153 der Zeitschrift: „Idea Italiana" vom 23. Jänner 1900 wegen der Stelle von „Come i vecchi" bis „dei piu felici" des Artikels: „Gli ispettori scolastici" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 26. Jänner 1900, Pr 15, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Friedländer Volksblatt" vom 23. Jänner 1900, wegen der Stelle von „es ist begreiflich, dass die Gewerke" bis „militärische noch eine andere verfügt" des Artikels: „Der Aufstand der Kohlengräber" nach §§ 300 und 302 St. G. verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Jänner 1900, Pr. 14, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Friedländer Zeitung" vom 22. Jänner 1900 wegen der Stellen von „Wenn Kaiser" bis „des Reiches bedeutet", von „Wirkungsvoller aber" bis „Weise zu erkennen gab", von „Kaiser Franz Joseph" bis „die bewußte Consequenz tritt" des Artikels: „Kaiser Franz Joseph und die österreichische Armeesprache" nach §. 63 St. G. verboten

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. T. II. 1/00 (1) (693 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie wdraża postępowanie amortyzacyjne, wzywając posiadacza, we kslu na 3000 koron opiewającego, z daty Czudec dnia 1. października 1899, przez Aleksandrę Wiktorową na rzecz Edwarda Sapińskiego dyrektora dóbr w Płotyczu wystawionego, za 6 miesięcy od daty w Czudcu płatnego, przez Aleksandrę Wiktorową akceptowanego, a liczbą 79 zaopatrzonego, aby takowy w przeciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w tutejszym sądzie złożył, lub prawo takowego wykazał, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasu, wyż wspomniany weksel na ponowne żądanie proszącego za nieważny uznanym zostanie.

C. k. Sąd obwodowy. Oddział II.

Rzeszów, dnia 4. stycznia 1900.

L. cz. T. 16 99 (1) (792 2—3)

Natanowi Pikowi zginął prima weksel z daty Buczacz 19. listopada 1899 na sumę 290 koron opiewający, dnia 15. marca 1900 płatny. na własne zlecenie Natana Pika wystawiony przez Bernarda Sterna akceptowany, który nadto był zaopatrzony na Natana Pika żyro in bianco.

Wzywa się przeto każdego posiadacza ażeby w ciągu 45 dni od dnia płatności swoje prawa zgłosił inaczej weksel za amortyzowany uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 14. grudnia 1899.

L. cz. 10|00. (1027 2—3)

P. Dr. Izrael Lauterbach adwokat w Stryju zgłosił swój zamiar przesiedlenia się do Drohobycza.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Sambor, dnia 3. lutego 1900.

G. Zl. T. 1/00 (1) (798 2—3)

Über Antrag des Moritz Schnabel wird das Verfahren zur Amortisirung des Wechsels nachstehenden Inhaltes: „Stanislau den 3. Oktober 1899 Pr. ö. W. fl. 240·29. Am 25. März 1900 zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre d. Herrn Moritz Schnabel die Summe von Gulden Zweihundertvierzig 29|100 ö. W. den Werth in Waaren und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht Herren Jona Brotfeld, Majer Holder in Stanislau" eingeleitet und jeder Besitzer dieses Wechsels aufgefordert seine Rechte binnen 45 Tagen vom Verfallstage des Wechsels gerecht anzumelden als sonst dieser Wechsel für amortisirt erklärt werden wird.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung VI.

Stanislau, am 10. Jänner 1900

L. cz. E. 764/99 (1) (1097)

Nieobecnemu Franciszkowi Kijowi przedtem w Zarębkach, ma być doręczoną uchwała z 2 października 1899 E. 764/99 (1) dozwalająca na rzecz Wojciecha Pyry celem ściągnięcia wykonalnej wierzytelności w kwocie 126 zł. zpn. przymusową licytacyę 1/4 części realności lwh. 39 ks. gr. Zarębki Franciszka Kija własnej.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Franciszka Kija p. dr. Bryk, adw. w Kolbuszowej będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, 2. października 1899.

L. cz. C. II. 11/00 (1) (1103)

Przeciw nieobecnemu Janowi Pietrzyckiemu, przedtem we Frysztaku, wniosła Katarzyna 1o. Pietrzycka, 2o. Gasecka w Frysztaku przez pełnomocnika p. Antoniego Ruzamskiego c. k. notaryusza we Frysztaku skargę o 800 koron zpn.

Pierwsza audencya odbędzie się 23. lutego 1900 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 3.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Władysław Samolewicz w Frysztaku, będzie go zastępował, dopokąd w Sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Frysztak, dnia 1. lutego 1900.

L. cz. C. 7/00 (1) (1093 1—3)

Przeciw Moszkowi Schöner Jankla z Kułaczkowiec którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Gwoźdzcu przez Kiwę Epfelbauma recte Apfelbauma vel Fischera pozew o uznanie prawa własności do 3/4 części par. gr. lk. 2282/1, 2283/1, 2284/1 i 2286 wchodzących w skład ciała hipot. lwh. 857 ks. gr. Kułaczkowce.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy w tutejszym sądzie biuro Nr. 3 na dzień 6 marca 1900 o godz. 10 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanego Moszka Schönera Jankla, ustanawia się p. adw. dr. Hullesa w Kołomyi kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego Moszka Schönera Jankla w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Gwoździec, dnia 1. lutego 1900.

L. cz. A. 387/99 (1) (774 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie podaje do wiadomości, że Naścia Okos zmarła dnia 13. grudnia 1895 w cesarstwie rosyjskiem gubernii wołyńskiej kolonii Jadwinówka ad Dzwiniacz bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy miejsce pobytu powołanej wedle ustawy do spadku jej siostry Oleny z Okosów Zeczkowskiej nie jest znanem, wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku licząc od daty niniejszego edyktu, zgłosiła się w Sądzie i wniosła deklaracyę o spadek, gdyż w przeciwnym razie zostanie pertraktacya spadkowa przeprowadzoną ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Mateuszem Baberem z Chołojowa.

Radziechów, dnia 2. grudnia 1899.

G. Zl. Firm. 197 stow. II. 70 (794)

Das k. k. Kreis- als Handelsgericht in Stanislau theilt mit, dass dem Führer des Registers aufgetragen wird, damit derselbe im Register für Gewerbs- und Wirthschafts-Genossenschaften bei der Firma Spar- und Credit-Verein in Buczacz eintrage, dass auf der Generalversammlung der Mitglieder dieses Vereines, die am 18. Juni 1899 stattgefunden hat, die Abänderung der §§. 3. 4. 6. 7. 8. 9 20. 21. u. 39 der Statuten, deren gegenwärtiger Inhalt aus dem in den hg. Akten erliegenden Protokolle der Generalversammlung zu ersehen ist, beschlossen wurde.

Stanislau, am 11. Dezember 1899.

L. cz. A. 364|99 (1) (773 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie podaje do wiadomości, że Naścia Stebluk zmarła dnia 8. czerwca 1899. w Chołojowie z testamentem ustanowiła Stefana Batiuka dziedzicem swoim.

Gdy miejsce pobytu spadkobierców ustawowych Łucia Koszyńskiego i Dmytra Krupnika nie jest znanem, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu roku licząc od daty niniejszego edyktu wnieśli deklaracyę o spadek, gdyż w przeciwnym razie zostanie pertraktacya przeprowadzoną ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla nich kuratorem Wojciechem Gibasem z Radziechowa.

Radziechów, dnia 12. listopada 1899.

L. cz. Nc. III 746|99 (4) (772 1—3)

C. k. Sąd powiatowy Oddział III. w Podhajcach wzywa posiadacza policy asekuracyjnej z daty Budapeszt 25. czerwca 1887. R. 5.021 Nr. 368 na 230 złr. a. w. opiewającej, a wydanej przez węgiersko-francuskie akcyjne Towarzystwo ubezpieczeń w Budapeszcie, ażeby w przeciągu roku, 6 tygodni i 3 dni zgłosił się do sądu i wspomnianą policę sądowi okazał, gdyż inaczej polica ta za nieważną i pozbawioną wszelkiej mocy prawnej uznaną będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Podhajce, dnia 14. stycznia 1900.

L. cz. Cw. 134/00 (1) (727)

Przeciw Salamonowi Turteltaub i Leizerowi Turteltaub których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Stryju przez Bank dla handlu i przemysłu w Nadwórnie pozew o 960 koron.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Samuela Turteltauba ustanawia się Pana Dra Aichmüllera zaś dla Leizora Turteltauba ustanawia się Pana Dra Diamanta obu adwokatów w Stryju kuratorami.

Ciż kuratorowie zastępywać będą pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Stryj, dnia 25. stycznia 1900.

L. cz. Firm. 218/99 poj. I. 42/99 (5) (799)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach zarządza wpis do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firmy „A. Spitz".

Posiadaczem firmy jest Antonina Spitz kupcowa w Żywcu, zaś zakład znajduje się w Zabłociu ad Żywiec.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 12. grudnia 1899.

L. cz. A. 11|99 (9) (864 1—3)

OBWIESZCZENIE!

Niżej wyrażony sąd powiatowy zawiadamia, że Leib Berl zmarł w Dołhem dnia 27. lutego 1894 z pozostawieniem testamentu z dnia 23. stycznia 1894. Gdy miejsce pobytu testamentowego spadkobiercy Irego Katza nie jest znanem, wzywa się go, aby w ciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem Leonem Morgensternem prowadzącym metryki izraelickie w Tyśmienicy.

C. k. sąd powiatowy, Oddział I.

Tyśmienica, dnia 22. stycznia 1900.

L. cz. E. 901/99 (6) (868)

Nieobecnemu Stefanowi Kossuthowi reprezentantowi firmy handlowej „Żywiecka fabryka sukna Stefana Kossutha i spółki spółka komandytowa w Żywcu", przedtem w Żywcu, ma być doręczoną uchwała z 30. września 1899 l. cz. E. 901/99 (1) dozwalająca egzekucyi za pomocą przymusowego ustanowienia prawa zastawu przez tabularne zanotowanie wykonalności wierzytelności Józefa Studenckiego w Żywcu w kwocie 1600 złr. z pn., dla której na realności fabrycznej pod l. k. 358 i 363 w Żywcu położonej, Lwh. 358 ks. gr. gm. miasta Żywca objętej, prawo zastawu jest już intabulowanem.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Stefana Kossutha reprezentanta fabryki sukna w Żywcu, kuratorem adwokat Dr. Władysław Raschke w Żywcu będzie go zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żywiec, dnia 24. stycznia 1900.

L. cz. IV. 733/97 (863)

Nieznanym z życia i miejsca pobytu Teresie z hr. Wiszniewskich Rembielińskiej i Jarosławowi hr. Wiszniewskiemu w ich sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Sokalu przeciw tymże o wpis prawa własności realności whl. 286 ks. gr. gm. Korczyn objętej ma być doręczoną uchwała z dnia 24. marca 1899. l. cz. 4775/97, którą dozwolono wpis prawa własności realności whl. 289 gm. Korczyn.

Ponieważ niewiadomo gdzie powyżsi przebywają, ustanawia się w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie Pana adwokata Dra Władysława Wejdę w Sokalu.

Tenże kurator zastępywać będzie ich w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, dnia 5. grudnia 1899.

L. cz. hip. 1179/99. (853)

Nieobecnemu Bartłomiejowi Matuszczakowi przedtem w Międzybrodziu Kobiernickiem ma być doręczoną uchwała tabularna z 16. stycznia 1900 L. cz. E. 711|99 dotycząca realności w Międzybrodziu Kobiernickiem wykaz 162 którą dozwolono wpisu prawa zastawu dla sumy 440 koron na rzecz Kęckiej zbiorowej kasy sierocej z pn.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Bartłomieja Matuszczaka kuratorem c.k. notaryusz Sporn w Kętach będzie go zastępował dopokąd się w Sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kęty, dnia 16. stycznia 1900.

L. 1337/99 (806)

Zawiadamia się Marcina Adamczuka rzekomo w Ameryce przebywającego, że celem doręczenia uchwały tabularnej z 24 listopada 1899 l. 1202 w sprawie zaintabulowania prawa zastawu dla sumy 230 zł. zpn. na rzecz Safata Moszczyńskiego, ustanowiono p. Piotra Wołoszczuka w Tyśmienicy kuratorem Marcina Adamczuka i temuż powyższą uchwałę doręczono.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tyśmienica, dnia 10. stycznia 1900.

L. cz. Tab. 468|98. (851)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Tomasza Widynę, że celem doręczenia mu t. s. uchwały hipotecznej z dnia 15. września 1898 o intabulacyę jego prawa własności połowy realności l. w. h. 1 gm. Dąb na rzecz Schaji Schenkera ustanawia się jego kuratorem ad actum Stanisława Smalcerra i że kurator zastępować go będzie dopóki innego zastępcy sądowi nie wymieni lub sam się nie zgłosi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Jaworzno, dnia 13. listopada 1899.

L. cz. A. 117/99 (5) (770 1—3)

Powołanych do spadku po zmarłej w Toporowie, dnia 8. sierpnia 1898 bez testamentu Chanie Ruchel Brodyer nieznanych z pobytu Efroima, Hanę, Surę i Joela Brodyerów wzywa się by w ciągu roku od dnia ogłoszenia edyktu do tego spadku się oświadczyli, w przeciwnym razie pertraktacya ta z ustanowionym dla nich kuratorem p. Leonem Holzerem w Łopatynie przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Łopatyn, dnia 7. grudnia 1899.

L. cz. Firm. 152/99. (762)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że dnia 25. stycznia 1900 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych firma Salka Lat z siedzibą w Nowym Sączu.

Właścicielem firmy jest Salka Lat handlarz zbożem w Nowym Sączu.

Nowy Sącz, dnia 23 grudnia 1899.

L. cz. IV. 1109/96 (4) (839 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Samborze zawiadamia, że do spadku pozostałego po zmarłym dnia 8. czerwca 1887 w Pinianach Stefanie Woroniaku powołaną jest ab intestato córka jego Marya Woroniak.

Gdy Sądowi miejsce pobytu jej znane nie jest wzywa się ją aby się w przeciągu jednego roku licząc od dnia poniżej wyrażonego w tutejszym sądzie zgłosiła i oświadczenie do spadku wniosła w przeciwnym bowiem razie przeprowadzi się postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem dla niej w osobie adw. Dra Potockiego ustanowionym.

Sambor, dnia 20 listopada 1899.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie.

Walne Zgromadzenie

Członków kasy zaliczkowej „Nadzieja“ w Kulikowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, odbędzie się dnia 18 lutego 1900 o godzinie 5 po południu we własnej realności, na które się P. T. Członków zaprasza.

Porządek dzienny:

1) Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1899.
2) Sprawozdanie komisyi rewizyjnej i wniosek o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
3) Wniosek Rady zawiadowczej co do rozdziału czystego zysku.
4) Wybór komisyi rewizyjnej na rok 1900.
5) Zmiana statutu.
6) Wnioski członków,

Rada zawiadowcza kasy zaliczkowej „Nadzieja“.

Kulików, dnia 6 lutego 1900.

Franciszek Schofer, prezes. Ks. Proskurnicki, sekretarz.

L. 11138/900 IX. (1112 1—3)

Ogłoszenie.

Gmina miasta Lwowa rozpisuje niniejszem publiczną licytacyę ofertową na następujące roboty i dostawy dla miejskiego zakładu wodociągowego, a mianowicie:

a) na dostawę 3000 kurków i 3000 wentyli dla połączeń rurociągu z domami i

b) na wykonanie połączeń rurociągu z domami wraz z robotami ziemnemi przy ułożeniu rur i zaprasza interesowanych do wnoszenia ofert na te roboty dostawy.

Za nadesłaniem dwu K. do kierownictwa budowy można otrzymać ogólne i szczegółowe warunki, oraz warunki licytacyjne.

Dalszych szczegółowych informacyj udziela kierownictwo budowy w biurze pod l. orj. 26 przy ul. Akademickiej na III. piętrze ustnie lub pisemnie codziennie od godziny 10—1 przed południem, aż do dnia odbyć się mającej licytacyi.

Opieczętowane oferty z wszystkimi załącznikami, próbkami i okazami na wzór, zaopatrzone odpowiednim napisem oraz kwitem depozytowym kasy miejskiej na dowód złożonego wadyum w wysokości 5% od kwoty zaoferowanej należy wnosić w terminie najpóźniej do 20. marca 1900 do Magistratu na ręce szefa IX. departamentu Magistratu.

Oferty po terminie wniesione nie będą przyjęte.

Przy otwarciu ofert w dniu 22. marca 1900 o godz. 11 przed południem mogą p. p. oferenci być obecni.

Z Magistratu król. stoł. miasta.

Lwów, dnia 7. lutego 1900.

Zaproszenie

na XXII. Ogólne Zgromadzenie

Członków Kasy zaliczkowej w Nowym Sączu, Towarzystwa zarejestrowanego z ograniczoną poręką, mającego się odbyć w dniu 19 lutego 1900 o godzinie 3 po południu w lokalu Towarzystwa.

Porządek dzienny:

1) Zagajenie i ukonstytuowanie Zgromadzenia przez Przewodniczącego.
2) Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za r. 1899.
3) Sprawozdanie Rady nadzorczej, oraz wniosek o zatwierdzenie rachunków i bilansu i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum za r. 1899.
4) Zatwierdzenie uchwalonego przez Radę nadzorczą rozdziału zysku za rok 1899.
5) Wybór trzech członków Rady nadzorczej i jednego zastępcy w miejsce z kolei ustępujących.
6) Wnioski członków Zgromadzenia.

Nowy Sącz, 7 lutego 1900.

Rada nadzorcza Kasy zaliczkowej w Nowym Sączu, Towarzystwa zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Ks. dr. Alojzy Góralik, prezes. Leon Barbacki, sekretarz.

Ogłoszenie licytacyi.

Dnia 8. marca 1900 i dni następnych o godzinie 9 rano w myśl regulaminu §. 24 odbędzie się w sali koncensyonowanego Zakładu zastawniczego przy ul. Wiślnej l. 3 w Krakowie

Publiczna licytacya

niewykupionych i nieprolongowanych zastawów a mianowicie:

1) kosztowności w złocie, srebrze i drogich kamieniach zastawione po dzień 28/2 1899 do ostatniej liczby zastawu 5379.

2) Ubrania, bielizna, towary łokciowe, futra, maszyny do szycia, rowery, strzelby i obrazy zastawione po dzień 30. września 1899 do ostatniej liczby zastawu 9702.

Kraków, w lutym 1900.

Koncesyonowany Zakład zastawniczy przy ul. Wiślnej l. 3.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, dom Schellenbergowej Telefon nr. 357. (Zarządca Wł. J. W.). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.